

P. Jaroszewicz przyjął  
przedstawicieli  
Filharmonii Narodowej

Z okazji zbliżającego się jubileuszu 75-lecia Filharmonii Narodowej, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj dyrektora i przedstawicieli zespołu filharmonii, w składzie: Witold Rowicki, Eugeniusz Libera, Antoni Szaliński, Stanisław Sikorski, Jan Morzykowski, Teodor Lize, Wiesław Bąkowski.

Prezes Rady Ministrów sprawuje protektorat honorowy nad rokiem jubileuszowym Filharmonii Narodowej.

W czasie serdecznej rozmowy przedstawiciele filharmonii poinformowali premiera o planach i zamierzeniach na najbliższy rok, przedstawili również program uroczystości jubileuszowych.

Premier Piotr Jaroszewicz podkreślił wielkie zasługi filharmonii dla rozwoju polskiej kultury muzycznej w kraju i jej pozycji na świecie, życzył całemu zespołowi dalszych sukcesów artystycznych.

W spotkaniu wzięli udział wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Teichma.

PAP

Wywiad premiera Hiszpanii

Polityka rządu  
nie ulegnie zmianie

Premier Hiszpanii, Carlos Arias Navarro udzielił wywiadu amerykańskiemu tygodnikowi „Newsweek” na temat przyszłej polityki swego rządu. Nie zapowiedział on istotniejszych zmian tej polityki. Oświadczył, że dopiero za 2 lata będzie można pogodzić się z faktem istnienia 4 lub 5 partii politycznych w „nowej demokracji hiszpańskiej”. Wykazał jednakże możliwość zalegalizowania partii komunistycznej oraz powrotu do Hiszpanii jej sekretarza generalnego, Santiago Carrillo. Premier Arias Navarro poinformował, że konsultacje w sprawie działalności partii politycznych odbędą się najpierw na szczeblu regionalnym w końcu tego roku. (PAP)

Z czym w nowy rok

Nowe produkty poznańskich załóg

W poznańskich zakładach przemysłowych, podobnie jak w całym kraju, odbywają się w tych dniach sesje Konferencji Samorządu Robotniczego. Załogi i ich aktyw dyskutują nad przedstawianymi przez dyrekcje projektami planów. W tej robotniczej debacie wyraża się współudział załóg w planowaniu produkcji i odpowiedzialności za jej realizację.

Z czym zatem weszły załogi w nowy rok? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kilku poznańskich zakładów przemysłowych.

Poznańska Fabryka Maszyn Pakujących otrzymała w tym roku uprawnienia generalnego dostawcy linii rozlewniczych do mleka, piwa i wód gazowanych. Mobilizuje to załogę do podniesienia jakości tych linii i wyjścia z nimi na rynki zachodnie. Zwiększy się również rodzaj urządzeń. W II kwartale rozpocznie się produkcja serii przemysłowej pras wieczek aluminiowych do butelek o wydajności 3000 za krywek na godzinę, a w IV

Gotowość współpracy  
Chin z RPA?

Zachodnioniemiecki tygodnik „Stern” pisze, iż antykomunistyczny reżim Republiki Południowej Afryki chciałby nawiązać stosunki dyplomatyczne z Chinami Mao Tse-tunga. Chiny i RPA popierają w wojnie domowej w Angoli tę samą stronę.

Ponieważ polityka apartheidu, prowadzona przez reżim RPA, jest potępiana przez cały świat, obserwatorzy polityczni przypuszczają, że Chiny odrzuca ofertę Pretorii w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych. Jednakże Pekin jest prawdopodobnie gotów do ścisłej współpracy z premierem RPA, Vorsterem. (PAP)

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 6 stycznia 1976

Nr 4 (9877)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

## Dobre tempo pracy w fabrykach i na placach budowy

### HCP przygotowuje się do wysyłki silnika okrętowego

Z licznych placów budów i fabryk napływają dalsze meldunki o dobrej, od pierwszych dni nowego roku, pracy załóg. Dziennikarze PAP podkreślają w swych relacjach wzmożony wysiłek wielu zespołów robotniczych pracujących w trudniejszych niż zwykle warunkach zimowych.

Mimo zimy i mrozu poniedziałek był np. gorącym dniem na budowie dużej fabryki mebli w Białymstoku. Na bocznicę kolejową przybyło sześć wagonów z maszynami i urządzeniami, przy których wyładunku wyróżnia się brygada Henryka Perkowskiego. Dzięki jej ofiarnej pracy rozładowano w ostatnich dniach ponad 70 wagonów urządzeń, których montaż rozpocznie się już wkrótce.

Trudne warunki atmosferyczne (zamiecie śnieżne) nie przerwały prac przy głębinu pierwszego szybu kopalni pilotującego-wydobywczej w Bogdance, której budowa zapoczątkowała tworzenie Lubel-

skiego Zagłębia Węglowego. Z pomocą budowniczym kopalni przybyła w ostatnich dniach kilkudziesięcioosobowa grupa specjalistów ze Śląska.

Wysokie tempo pracy utrzymuje 20-tysięczna załoga Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu. Wczoraj w fabryce silników okrętowych poznańskiego kombinatu rozpoczęto „pakowanie” i przygotowywanie do wysyłki kolejnego silnika okrętowego o mocy 23.200 km, który niebawem otrzyma Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Będzie on zainstalowany na budowanym przez gdynskich stoczniovców statku do przewozu skroplonych gazów, zamówionego przez armatora norweskiego.

W Fabryce Silników Elektrycznych w Tarnowie wyprodukowanych zostało wczoraj 3.300 silników, to jest o 10 procent więcej niż wynosiła średniobowa produkcja w grudniu ubiegłego roku. Na ten sukces najbardziej zapracowali załogi tłoczni kierowanej przez inż. Marka Bałuta, odlewni kierowanej przez inż. Tadeusza Kupea, a także montażu, który nadzoruje Roman Pabian.

Dobrze wystartowała do realizacji tegorocznych zadań załoga znajdujących się jeszcze w rozruchu Zakładów Przemysłu Wapienniczego „Trzuskawica” pod Kielcami. Do wczoraj załoga dostarczała budownictwu, rolnictwu oraz zakładom chemicznym i hutniczym 20 000 ton wapna i kamienia.

### Nowa nazwa i konstytucja:

#### Demokratyczna Kambodża

Agencje zachodnie powołując się na radio Phnom Penh, którego audycje odebrano w Bangkoku, podają, że począwszy od poniedziałku oficjalna nazwa Kambodży brzmi — Demokratyczna Kambodża.

Głowa państwa nadal pozostaje Norodom Sihanouk. W poniedziałek weszła również w życie nowa konstytucja przyjęta w sobotę przez Radę Ministrów. Kambodża prowadzi będzie politykę neutralności i niezawijazwania sojuszy.

### krótko

#### Wizyta L. Sztrougala

Premier Czechosłowacji, L. Sztrougal udał się w poniedziałek z wizytą oficjalną do Turcji na zaproszenie premiera S. Demirela.

#### Ambasador Meksyku u Gromyki

Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, przyjął 5 bm. ambasadora Meksyku V. F. Oleę i przeprowadził z nim przyjacielską rozmowę, podczas której omówiono zagadnienia związane ze stosunkami radziecko-meksykańskimi.

#### Spotkanie w KC KPZR

W Komitecie Centralnym KPZR odbyło się w poniedziałek spotkanie zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR B. Ponomarewa z członkiem Biura Politycznego KC Ludowo-Rewolu-

W łódzkich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Harnama, które są największym w kraju producentem taksu i welwetu, nowy rok rozpoczął się pod znakiem dalszej modernizacji przedsiębiorstwa. Nowoczesne, bardziej wydajne od dotychczasowych maszyny montuje się obecnie na przedziałni „B”. W tym roku produkcja przędzy ma się zwiększyć o blisko 300 ton. Od biorycy otrzymają z łódzkich zakładów 1,3 miliona metrów więcej tkanin, a wśród nich najbardziej poszukiwanego niebieskiego „zamtexu”.

55 ton czekolady i galanterii czekoladowej wyprodukowała w poniedziałek na rynek załoga wrocławskich Zakładów Wytwórczych „Społem”. Jest to o 4 tony więcej niż wynosiła najwyższa produkcja dzienna w poprzednim roku.

PAP

### Wizyta delegacji ZMK Chile w Polsce

5 bm. do Warszawy przybyła delegacja Związku Młodzieży Komunistycznej Chile, na której czele stoi członek Komisji Politycznej KC Komunistycznej Partii Chile, sekretarz generalny ZMK — Gladys Marin.

W ciągu kilkudniowego pobytu w naszym kraju delegacja przeprowadzi rozmowy z kierownictwem polskiego ruchu młodzieżowego. Goście odbędą podróż po Polsce i spotkają się z młodzieżą m. in. w Poznaniu i w kombinacie w Nowej Hucie.

W poniedziałek goście spotkali się z działaczami Komitetu Wykonawczego Rady Głównej FSZMP. Członek Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Zdzisław Kurowski poinformował delegację o zamierzeniach młodzieży polskiej w realizacji zadań nakreślonych przez VII Zjazd PZPR, oraz o udziale młodych Polaków w międzynarodowej kampanii solidarności z narodem chilijskim, o wiecach protestacyjnych młodzieży robotniczej, studentów, harcerzy.

Tego dnia delegacja Związku Młodzieży Komunistycznej Chile zwiedziła stolicę składając wiązankę kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy. (PAP)

cynej Partii Laosu, wicepremierem P. Vongvichitem.

#### Akademia w Moskwie

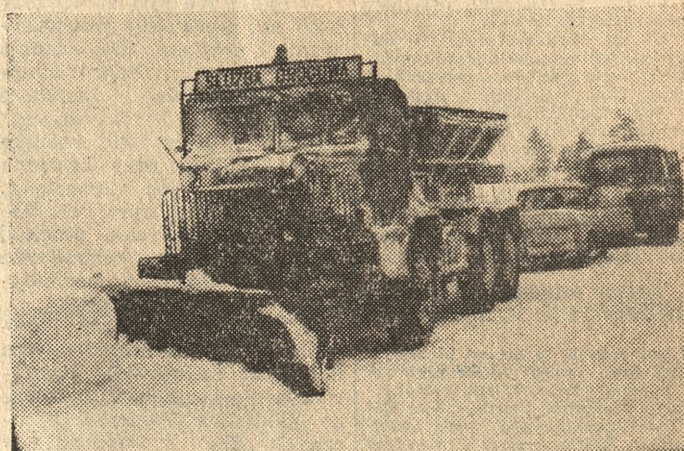
W poniedziałek w Moskwie odbyła się akademii poświęcona 54 rocznicy utworzenia Komunistycznej Partii Chile. W akademii wzięli udział m. in. członkowie Komisji Politycznej KC KP Chile, M. Cantero.

#### Apel KP Argentyny

W związku z przypadającą 6 bm. 58 rocznicą utworzenia Komunistycznej Partii Argentyny Komitet Centralny KPA opublikował apel skierowany do wszystkich komunistów argentyńskich i ludzi pracy tego kraju. W dokumencie podkreślono, że KPA w czasie swojej działalności „przekształcała się w partię nowego typu”.

#### Wypowiedź A. Cunhala

Analizując sytuację, jaka wytworzyła się w Portugalii od listopada ubiegłego roku, sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej, A. Cunhal ostrzegł, że rok 1976 będzie dla kra-



Fot. — CAF

### Wichury i zamiecie

## Śnieg utrudnia komunikację

W całym kraju zapanowała zima. W wielu rejonach Polski nieustannie padający śnieg i silne wiatry potworzyły zasy utrudniające ruch drogowy.

### W WIELKOPOLSCIE

Po raz pierwszy w czasie tegorocznej zimy, dała się ona wczoraj we znaki kolejarzom i kierowcom PKS. Goleoład w godzinach rannych, a później obfite opady śniegu, jakie zanotowano w całej Wielkopolsce oraz zadyмка — mocno utrudniały komunikację kolejową autobusową, a także lotniczą.

Pociągi przyjeżdżające wczoraj rano do Poznania miały duży spóźnienie. Np. ekspres „Wielkopole” z Krakowa do Poznania przyjechał z 3-godzinnym opóźnieniem, a dalekobieżny z Katowic (i dalej do Szczecina) z 5-godzinnym. Z Poznania pociągi odjeżdżały początkowo planowo, ale w godzinach popołudniowych — kiedy opady nasiliły się — w większości przypadków zanotowano znaczne rozbieżności z rozkładem jazdy.

Duże kłopoty wystąpiły wczoraj także w komunikacji au-

tobusowej. Rano większość pojazdów przyjeżdżała z trasy na poznański dworzec PKS z kilkudziesięciominutowym opóźnieniem. Spóźnienia utrzymywały się i w godzinach późniejszych — najtrudniej było odjechać w kierunku Gniezna, Kalisza, Kościana, Mosiny i Nowego Tomysła. Na ogół jednak główne linie — z racji dobrego stanu dróg — obsługiwane były bez zakłóceń. Na trasach bocznych notowano spore spóźnienia.

Na poznańskie lotnisko rano samolot pasażerski z Warszawy przyleciał z 45-minutowym opóźnieniem i z takim także odleciał do stolicy. (bop)

☆

Szalejące od 24 godzin na obszarze Polski południowej śnieżyce i silne wiatry poważnie zakłóciły komunikację samochodową i kolejową. W Krakowie autobusy przyjeżdżały z 5-godzinnym opóźnieniem a wiele utknęło w zaspach. W poniedziałek rano zamknięta była droga państwowa z Bukowiny Tatrzańskiej do Łysej Polany; nieczynnych jest ponad 30 km dróg drugiej kolejności odśnieżania.

Kolejarze krakowscy użyli do oczyszczania torów ciężkich plugów szynowych oraz ogniomyśli. Mimo to ruch pasażerski i towarowy został niemal sparaliżowany. Pociągi opóźnione były po przeszło 6 godzin.

W woj. kieleckim i radomskim dzięki wysiłkom drogowców, wszystkie drogi państwowe były wczoraj przejezdne. Kierowców obowiązuje nadal ostrożna jazda, gdyż trasy są oblodzone. Prawie przez całą noc pracowali plugi śnieżne,

Dokończenie na str. 2

### W Warszawie

#### Obrady plenum ZG ZNP

W Warszawie odbyło się wczoraj plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego poświęcone przedyskutowaniu zadań ZNP w realizacji Uchwały VII Zjazdu PZPR oraz programu działalności na rok 1976.

W czasie obrad omówiono także współpracę ZNP z Ministerstwem Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki m. in. w dziedzinie współdziałania szkół wyższych ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. (PAP)

ju „trudny i pełen niebezpieczeństwa”. Przewódca komunistów portugalskich podkreślił, że udział PPK w rządzie jest konieczny dla budowy państwa demokratycznego.

#### K. Karamanlis odwiedzi Egipt

Rzecznik rządu greckiego komunikował, że jeszcze w tym miesiącu premier K. Karamanlis złoży wizytę oficjalną w Kairze na zaproszenie prezydenta Egiptu A. Sadata.

#### Oświadczenie I. Fahmiego

Minister spraw zagranicznych Egiptu, I. Fahmi, przemawiając na wspólnym posiedzeniu kilku komisji Rady Ludowej (parlamentu), oświadczył, że Egipt jest przede wszystkim, iż genewska konferencja w sprawie Bliskiego Wschodu zostanie wznowiona w pierwszej połowie br.

#### Rada Państwa Konga

W poniedziałek w Brazzaville ogłoszono nowy skład najwyższego organu państwowego Ludowej Republiki Konga — Rady

Państwa. Na jej czele stoi prezydent M. Nguabi.

#### Uznanie Angoli

Organizacja Solidarności Narodów Azji i Afryki opublikowała w Kairze apel wzywający wszystkie kraje afrykańskie, które nie uznały jeszcze oficjalnie Ludowej Republiki Angoli, by uczyniły to, oraz by domagały się natychmiastowego wycofania z Angoli obcych imperialistycznych i neokolonialistycznych wojsk.

#### Porwanie samolotu japońskiego

Dwaj mężczyźni opanowali w poniedziałek na lotnisku w Manili, na Filipinach japoński samolot typu „DC-8”, a 199 pasażerów i członków załogi zatrzymali jako zakładników. Według ostatnich wiadomości z Manili, porywacze uwolnili wszystkich pasażerów oraz trzy stewardesy.

### krótko



W Politechnice Wrocławskiej otwarto 5 bm. wystawę pt. „Międzybranżowe terenowe ośrodki informacji naukowo-technicznej i propagandy w ZSRR. Zaprezentowano 35 plasz i fotografów ilustrujących dotychczasowy dorobek działalności międzybranżowych terenowych ośrodków informacji i propagandy w Związku Radzieckim, systemy obsługi ich użytkowników, a także nowoczesne metody propagandy osiągnięć naukowo-technicznych.

Z okazji otwarcia wystawy odbyło się też sympozjum naukowo-techniczne z udziałem radzieckich specjalistów, poświęcone omówieniu roli międzybranżowych terenowych ośrodków informacji naukowo-technicznej w rozwoju gospodarki, nauki i techniki Kraju Rad.

Wystawa czynna będzie do 10 bm. Następnie jeszcze w tym miesiącu obejrzą ją mieszkańcy Zielonej Góry i Szczecina. (PAP)

#### 16 000 ABSOLWENTÓW UNIwersYTETU M. KOPERNIKA

5 bm. minęło 30 lat od pierwszej inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Uczelnie opuściło w tym czasie około 16 000 absolwentów, którzy znaleźli zatrudnienie w gospodarce kultury i oświaty. UMK stał się także silnym ośrodkiem naukowo-badawczym wykonującym wiele prac, zwłaszcza dla przemysłu chemicznego. Uczelnia utrzymuje żywe kontakty z wieloma placówkami zagranicznymi. (PAP)

#### Przewodniczy przedstawiciel Polski

### Konferencja Ośrodka Handlu Międzynarodowego UNCTAD/GATT

W poniedziałek, 5 bm. rozpoczęła się w Genewie konferencja Komitetu Technicznego Ośrodka Handlu Międzynarodowego UNCTAD/GATT, będącego wspólnym organem Konferencji d.s. Handlu i Rozwoju ONZ oraz układu ogólnego w sprawie cel i handlu.

Na wniosek delegacji Indii, poparty przez ZSRR, USA i Brazylię, przewodniczącym komitetu jednomyślnie wybrano — po raz pierwszy w historii tej międzynarodowej organizacji — przedstawiciela państwa socjalistycznego. Został nim delegat Polski, Andrzej Horosziewicz.

Celem ośrodka UNCTAD/GATT jest działalność na rzecz rozwoju handlu międzynarodowego, w szczególności między państwami o różnym stopniu rozwoju oraz państwami o różnych ustrojach gospodarczych i społecznych. Konferencja podjęła prace nad skonkretyzowaniem programu i kierunków działalności ośrodka w najbliższej przyszłości.

### Telefony DONOSZA

W pobliżu Mostu Dworcowego w Poznaniu pękła zwrotnica tramwajowa, w związku z czym doszło do zakłóceń w tej komunikacji. Tramwaje na Górczyn i z Górczyna kursowały przez godzinę innymi trasami.

Wczorajsza ślizgawica przysporzyła wiele pracy personelowi Pogotowia Ratunkowego. Wypadkom uległy przeważnie osoby starsze. W samym ambulatorium chirurgicznym przy ul. Kasprzaka w Poznaniu udzielono pomocy kilku pacjentom, u których stwierdzono złamanie rąk.

Na drodze prowadzącej z Trzcińki do Wólki zsunął się — na skutek poślizgu — z 3-metrowego nasypu do płynącego strumienia samochód marki „Ford”. 4 obywateli Polski i 4 z RFN odniosło obrażenia.

W Wieluniu Północnym w woj. piłskim doszło do czołowego zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką. Tym razem zakończyło się na obrażeniach kierowcy „Fiata”.

W Grodzisku odniosła ciężkie obrażenia Krystyna W., która wysiadła z stojącego autobusu została potrącona przez ciężarówkę. (b)

### POGODA

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu. Rano temperatura od 0 stopni do plus 5 stopni, w ciągu dnia kilkustopniowy spadek temperatury, po południu temperatura w całym kraju poniżej 0 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechociński.

#### Z postanowień Konferencji Samorządu Robotniczego

## Załogi wielu przedsiębiorstw zwiększają tegoroczne zadania produkcyjne

Pod znakiem powszechnego dążenia do jak najlepszego wykonania tegorocznych zadań społeczno-ekonomicznych przebiegają obrady Konferencji Samorządów Robotniczych w czołowych zakładach pracy i przedsiębiorstwach.

O około 200 mln zł większy plan niż pierwotnie przewidywano, przyjęła Konferencja Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa Przemysłowego „Instal” w Rzeszowie, którego załogi pracują przy budowie wielu czołowych inwestycji, w tym Huty „Katowice”. Rafinerii w Gdańsku, płockiej petrochemii oraz rozbudowie Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” w Dębicy.

O 15 procent większy program produkcji niż w roku ubiegłym zatwierdziła Konferencja Samorządu Robotniczego Zakładów Tworzyw Sztucznych „Erg” w Pustkowie w woj. tarnowskim.

70 000 silników więcej niż w ubiegłym roku wyprodukuje — zgodnie z postanowieniami Konferencji Samorządu Robotniczego — Fabryka

Silników Elektrycznych w Tarnobrzegu.

Konferencja Samorządu Robotniczego w starachowickiej FSC zwiększyła tegoroczne zadania fabryki o ponad 10 procent.

O 11,5 procent większy plan niż w roku ubiegłym przyjęła KSR — Krakowskiej Fabryki Kabli.

Podjętą decyzję zmierzającą do intensyfikacji produkcji przedstawiciele załóg robotniczych zwracają szczególną uwagę na konieczność dalszego podniesienia jej jakości i zdecydowanego wyeliminowania wadliwych przestarzałych, nie odpowiadających coraz wyższym wymaganiom od bioców krajowych i zagranicznych. Np. na posiedzeniu KSR we Wrocławskiej Fabryce Maszyn Budowlanych koncentrowano się głównie na sprawach związanych z przyspieszeniem uruchomienia seryjnej produkcji 18-tonowych samowyladowczych samochodów ciężarowych, które stanowiąć będą prawdziwy „szlagier” w rodzinie nowoczesnych ładowarek.

KSR bytomskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego postanowiła przyspieszyć wprowadzenie do produkcji 11 nowych modeli ubrań męskich z myślą o rynku krajowym i potrzebach eksportu.

W Płockiej Fabryce Maszyn Żniwnych w centrum uwagi znalazły się zagadnienia związane z wprowadzeniem do produkcji ulepszonej wersji kombajnu „Bizon”, który w czasie ubiegłej kampanii przeszedł już pomyślnie próby eksploatacyjne.

Podczas posiedzenia KSR w Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu szczególną uwagę skierowano na szybkie uruchomienie czterech nowych filii tych zakładów, które produkować będą m. in. nie wytwarzane dotąd seryjnie w kraju automaty, nie myjnie samochodowe i urządzenia diagnostyki samochodowej.

Jak podkreśla się w dyskusji na konferencjach, ważnym warunkiem realizacji przyjętych programów jest wzrost wydajności pracy, związany nierozdzielnie z dalszym dos

#### W 100-lecie urodzin K. Adenauera

#### Spory w RFN

W niedzielę, 4 stycznia, na uroczystości z okazji stulecia urodzin Konrada Adenauera, zorganizowanej w Bonn przez Unię Chrześcijańsko-Demokratyczną, przemawiał przewodniczący tej partii, Helmut Kohl. W poniedziałek 5 stycznia — w setną rocznicę urodzin starego kanclerza, odbyła się uroczystość w Bundestagu. Przemówienia wygłosili: prezydent Walter Scheel, wicekanclerz Hans Dietrich Genscher (w zastępstwie przebywającego na urlopie kanclerza Schmidta), przewodnicząca Bundestagu, Annemarie Renger i przewodniczący CDU, Helmut Kohl.

Interesujący jest spór o spuściznę po Adenauerze, jaki toczy się między opozycją a koalicją rządową. Prasa zachodniemiecka tłumaczy przyczyny tego sporu faktem, że Adenauer jest ciągle jeszcze dla społeczeństwa RFN zbyt ważną osobistością, by którakolwiek z partii politycznych zrezygnowała z dyskutowania jego nazwiska w wyborczym roku 1976. Spór ogniskuje się wokół stosunku Adenauera do państw socjalistycznych. (PAP)

#### Wywiad W. Brandta

#### Ponowny zarzut wobec opozycji

W wywiadzie dla Agencji DPA, przewodniczący zachodniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD) Willy Brandt ponowił zarzut wobec opozycji chrześcijańsko-demokratycznej (CDU/CSU), że polityka, jaką prowadzi opozycja „może stanowić ryzyko” dla RFN.

Nawiązując do sytuacji na rynku pracy, Willy Brandt oświadczył, że należy uczynić wszystko, aby zapewnić miejsca pracy lub stworzyć je na nowo przez rozwój inwestycji i podjęcie środków w celu zmian strukturalnych w gospodarce. Zwalczanie bezrobocia Brandt zaliczył do „najpilniejszych zadań” w chwili obecnej. (PAP)

#### „Koziołki” płacą

W 974 grze FGL „Koziołki” w dniu 4 stycznia bm., w której odbyły się dwa losowania wypłynęło 117.818 zakładów wartości 353.454 zł.

W losowaniu I stwierdzono: 16 „czwórka” po 2.018,— zł; 22 „trójki” premiiowane po 143,— zł; 464 „trójki” po 48,— zł; 496 „dwójki” premiiowanych po 25,— zł i 5.670 „dwójki” po 5,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: 1 „czwórka” w wysokości 20.729,— zł; 11 „trójki” premiiowanych po 162,— zł; 234 „trójki” po 62,— zł; 231 „dwójki” premiiowanych po 25,— zł i 3.245 „dwójki” po 5,— zł.

W losowaniu 974 gry dokonano dodatkowego losowania samochodu osobowego marki „Polski Fiat 126 P” — na kupony z grudnia 1975 r.

Wylosowano numer banderoli 193258 w kolekturze 71 w Poznaniu.

konalemiem organizacji procesów produkcyjnych i wprowadzaniem nowoczesnych systemów zarządzania. Np. wiele nadziei na poprawę organizacji pracy wiąże załoga poznańskiej Fabryki Samochodów Rolniczych z wprowadzaniem obecnie systemem elektronicznej techniki obliczeniowej.

Wielkim, ciągle nie w pełni wykorzystanym źródłem rezerw produkcyjnych jest też wielozmianowy system pracy, szersze zastosowanie tego systemu — jak podkreśla się w toku debaty — pozwoliłoby na lepsze wykorzystanie nowoczesnego parku maszynowego.

Konferencje samorządu robotniczego poświęcają również wiele uwagi zagadnieniom związanym z dobrym przygotowaniem nowych inwestycji i szybszym dochodzeniem przez nowo uruchamiane obiekty do pełnej projektowanej mocy wytwórczej.

Równie ważnym kompleksem zagadnień omawianych przez KSR jest szeroko pojęta sfera warunków pracy i wypoczynku. W toku dyskusji podkreśla się zwłaszcza ścisły związek pomiędzy efektami produkcyjnymi a warunkami pracy i bytu załóg. Na pierwszy plan wysuwają się tu — obok budownictwa mieszkaniowego — sprawy rozbudowy zalepsza socjalnego zakładów — obiektów przemysłowej służby zdrowia, stołówek, szatni, a także dalszego rozszerzenia bazy turystycznej i wypoczynkowej. (PAP)

## Śnieg utrudnia komunikację

Dokończenie ze str. 1

likwidując metrowej wysokości zaspy. Sporo pracy mieli drogowcy w ciągu ostatnich doby w woj. wrocławskim. Ponownie wystąpiły tutaj opady śniegu. Wszystkie drogi główne oczyszczono ze śniegu — od wczesnych godzin rannych pracowało ponad 80 piaskarek i plugów.

Po trzydniowych obfitych opadach śniegu i deszczu na Lubelszczyźnie nastąpił nagły spadek temperatury. Najniższą temperaturę minus 13 stopni 5 bm. o godz. 8 rano zanotowano w Lublinie i Zamościu. Wszystkie drogi główne, mimo trudnych warunków jazdy (ślizgawica pośniegowa) — były przejezdne. Nie notowano też większych opóźnień autobusów PKS.

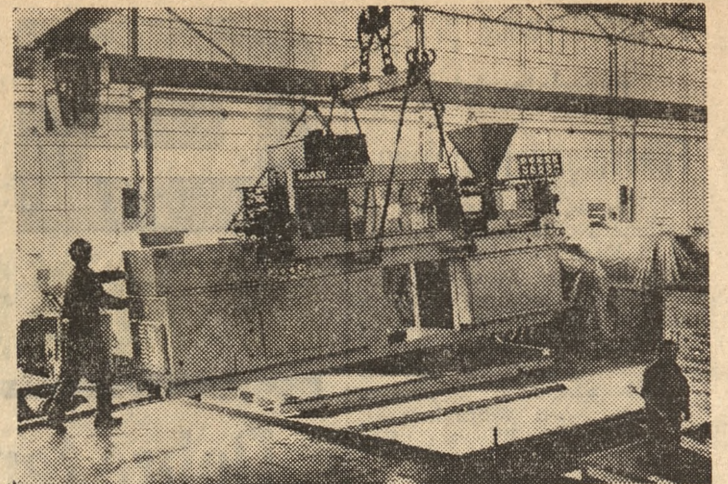
Natomiast trudne dni przeżywa załoga szczecińskiego zespołu portowego. Szorstawa pogoda, która od kilku dni utrzymuje się na Bałtyku i całym Wybrzeżu, spowodowała w sobotę przerwę w przeładunkach. W niedzielę,

#### Demonstracja w Porto

#### Prowokacja przyczyną tragedii?

Portugalskie władze wojskowe kontynuują śledztwo w sprawie tragicznych wydarzeń z dnia 1 stycznia, wskutek których poniosło śmierć czterech uczestników ludowej manifestacji, zorganizowanej pod murami więzienia Cústoias w Porto przez ruch solidarności z więźniami politycznymi.

Zarówno władze wojskowe, jak postępowe partie i organizacje polityczne, wskazują w swych oświadczeniach na elementy prowokacji, które mogły wpłynąć w istotny sposób na przebieg wydarzeń pod Cústoias. (PAP)



W ramach specjalizacji i kooperacji gospodarczej krajów RWPG zakłady w Freital (NRD) produkują wysokiej jakości automatyczne wtryskarki do mas plastycznych dla przemysłu chemicznego. Fot. — CAF

#### Oświadczenie sekretarza RWPG

## Wysoki poziom współpracy stwarza dobre warunki jej rozwoju

Jak oświadczył korespondentowi Agencji TASS sekretarz RWPG, Nikołaj Faddiejew, kraje Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej mogą się poszczycić sukcesami, jakie osiągnęły w ciągu minionych 5 lat.

W latach 1971 — 1975 dochód narodowy w krajach wspólnoty wzrósł o 36 procent. Szczególnie duży przyrost zanotowano w Bułgarii, Polsce, Rumunii, Mongolii.

Globalna produkcja przemysłowa w roku 1975 wzrosła o 8,4 procent, a w porównaniu z rokiem 1970 — o 46 procent. Nieprzerwany postęp we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej zapewnił nowy, znaczny wzrost stopy życiowej narodów bratnich krajów. Sukcesy krajów RWPG — o-

świadczył N. Faddiejew — są szczególnie widoczne na tle głębokiego kryzysu w świecie kapitalistycznym. Według wstępnej oceny, globalna produkcja przemysłowa rozwiniętych krajów kapitalistycznych zmniejszyła się w 1975 r. w porównaniu z rokiem poprzednim o około 8 procent.

Jak oświadczył sekretarz RWPG, pomyślnie rozwija się rolnictwo krajów wspólnoty socjalistycznej. Przeciętna roczna globalna produkcja rolna w minionej pięcioletniej przewyższa poziom, jaki osiągnięto w latach 1966 — 70. Jednakże — dodał N. Faddiejew — szczególnie niesprzyjające warunki atmosferyczne panujące w ubiegłym roku nie pozwoliły w niektórych krajach wspólnoty osiągnąć planowanych wskaźników w rolnictwie.

Zdaniem N. Faddiejewa, świadectwem dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy oraz pogłębienia socjalistycznego podziału pracy było rozszerzenie handlu zagranicznego krajów RWPG. Ich wzajemne obroty towarowe osiągnęły w roku 1975 sumę 71 mld rubli, niemal dwukrotnie przewyższając poziom z roku 1970.

Jak zaznaczył N. Faddiejew osiągnięty w latach 1971 — 75 wysoki poziom rozwoju krajów RWPG stwarza trwałą bazę dla dalszego pomyślnego rozwoju gospodarki oraz zaspokojenia materialnych i duchowych potrzeb ich narodów. (PAP)

#### Obrady w Paryżu

#### Strategia państw rozwijających się

W poniedziałek zebrał się w Paryżu przedstawiciele 19 krajów rozwijających się, reprezentujących Trzeci Świat w dialogu Północ — Południe. W obradach, które potrwają prawdopodobnie 3 dni, uczestniczą wyżsi funkcjonariusze 8 państw — producentów ropy naftowej i 11 państw rozwijających się — nie posiadających zasobów energetycznych.

Spotkanie ma na celu wypracowanie wspólnej strategii państw rozwijających się przed wyznaczonym na 11 lutego pierwszym posiedzeniem czterech komisji, wyłonionych przez konferencję d.s. międzynarodowej współpracy gospodarczej, która obradowała w Paryżu w połowie grudnia.

Dyskusje przedstawiciele 19 państw biorących udział w dialogu ze strony Trzeciego Świata koncentrują się wokół podniesionej przez Algieri sprawy, a mianowicie ścisłego sprzyzowania zakresu uprawnień i zadań czterech komisji. Zagadnienie to, mające z pozoru charakter proceduralny, jest w istocie sprawą polityczną. PAP

#### Trwa akcja ratunkowa w Chasnali

Specjaliści radzieccy i polscy pracowali w poniedziałek w Chasnali (stan Bihar) wspólnie z 800 robotnikami, technikami i inżynierami indyjskimi przy instalowaniu czterech pomp radzieckich o dużej wydajności, które mają przyspieszyć usuwanie wody z tamtejszej kopalni, zatopionej w katastrofie górniczej 27 grudnia ub. roku.

Do poniedziałku wieczór wypompowano około 33 milionów galonów wody i jej poziom obniżył się w ciągu doby o dalsze 12 metrów. Od katastrofy, która zaskoczyła pod ziemią aż 372 górników, minęło tymczasem 9 dni.

Indyjscy eksperci górniczy, po zbadaniu planów kopalni Chasnala oświadczyli, że najbardziej prawdopodobnym miejscem, w którym mogła powstać zawała nisza powietrzna, jest wyrobisko leżące 7 metrów powyżej pierwszego poziomu wydobywczego. Jeśli istotnie zgromadziło się tam powietrze, ci górnicy, którzy w momencie zalania kopalni przez wodę pracowali w tym wyrobisku, mogli przetrwać katastrofę. (PAP)



# LUDZIE I MOST

Ręce i myśl techniczną — „mostostawców” widać wszędzie tam, gdzie w rywalizacji z czasem oraz dobrej komitywie z najlepszą jakością pracy — powstają nowe, skomplikowane i ważne obiekty: w kraju i za granicą. Odwaga w działaniu, pionierska inicjatywa i solidna robota — taki jest odzew na hasło: „Mostostal”.

To zadanie, jak wiele jemu podobnych, należało do trudnych, praktycznie niewykonalnych: zbudować i postawić most drogowy w terminie trzech tygodni. Nawet ten, kto zaledwie raz w życiu widział most, przyniósł, że przyjęcie przez „Mostostal” takiego zlecenia, którego wykonanie w normalnym trybie trwałoby cztery miesiące — było trudną zagrywką.

— Kochani — komentowano życzliwie ową decyzję — w tym czasie to wy zrobicie g...o, a nie most.

A jednak „mostostawcy” wyzwanie podjęli. Taka była potrzeba chwili. Wiadukt przy ul. Lutyckiej — bo o nim mowa — musiał szybko i terminowo stanąć w tym niewłaściwym punkcie, bowiem tylko takie rozwiązanie zapewniało do godny, bezkolizyjny wyjazd z Poznania w kierunku zachodnim i eliminowało w znacznym stopniu ciężki ruch tranzytowy z tras wewnętrznych.

31 października 1975 wiadukt miał być gotowy w „stanie surowym”, potem sztafetową pałeczkę od zalogi „Mostostalu” przejął miłośnik niezłomnie drogowcy. I to był dodatkowy moment zobowiązujący — w grę wchodziła nie tylko robota dobra, bez „poślizgów”. Dlatego też z góry odrzucono wszelką improvizację. Punktem wyjścia stał się gruntownie przemyślany, szczegółowy, z minutowym nie małym „rozkładem jazdy” — harmonogram robót warsztatowych (wykonanie mostu) i operacji montażowej. Właściwie zgranie poszczególnych czynności w czasie, stanowiło właśnie główny dramatyzm sytuacji. W tym mechanizmie nie mogła zawieść najmniejsza cząstka.

Najpierw — przeprowadzono wizję lokalną miejsca usytuowania wiaduktu. Specjaliści od montażu, po zapoznaniu się z warunkami terenowymi orzekli:

— Sprawa jest do wygrania, jeżeli zrezygnujemy z przewidzianego w dokumentacji stawiania dodatkowych dwóch podpór, „rusztowań”

nieodwzajemnych jedynie na czas budowy obiektu. Kierownik robót montażowych, inż. Wojciech Błaszak opracował expressowo projekt racjonalizatorski, który wykazał konieczność stawiania tymczasowych podpór. Zyskano na czasie i oszczędzono w ten sposób około 17 ton stali. Takie jednak rozwiązanie — jedyne z możliwych — zrodziło kolejne problemy.

Jedną belką nośną, którą trzeba przerzucić od przyczółka do przyczółka, składa się z sześciu elementów. Po rezygnacji z dodatkowych podpór, na leżało scalić wspomniane ele-

**A JEDNAK  
MOŻNA!**

menty parami, tak, by powstały tylko trzy odcinki, ale odpowiednio dłuższe. Duży ciężar spoczął zatem na założonej warsztatowej, która tworzyła nowy most.

Na trzech stanowiskach równocześnie, powstawały skalne już elementy (na czwartym — wykonywano wiązania poprzeczne, łączące z innymi belkami). Następnie, jeszcze w zakładzie, dokonywano próbnego montażu trzech elementów, składających się na jedną belkę nośną. Wszystko po to, by każdy człon wysłany na Lutycką był już dokładnie sprawdzony i gotowy do natychmiastowego montażu. Taka organizacja prac wymagała szczerzejszej dyscypliny, odpowiedzialności i precyzji. Ci, w których rękach rodził się wiadukt — sprostali zadaniu. Wszyscy. A wśród nich — brygadziści Marian Garczyk (wyróżniony później Srebrnym Krzyżem Zasługi), kierownik produkcji Wydziału Konstrukcji Stalowych mgr inż. Tomasz Czajkowski oraz spawacz: Władysław Raciński, Leszek Kanter, Józef Nowak (18 lat w po znańskim „Mostostalu”) i Zdzisław Szostak; czterej ostatni otrzymali specjalną nagrodę za wysoką jakość spawania.

Montaż wiaduktu odbywał się sukcesywnie i — jak mówi „mostostawcy” — z kół. Ledwie z hali produkcyjnej wychodził gotowy element — już przed zakładem czekały ciągniki, by dostarczyć go do miejsca przeznaczenia. A tam,

montażysty „ciepłą” jeszcze konstrukcję brali niezwłocznie w swoje ręce.

Jeżeli gdzieś tkwiło ryzyko przedsięwzięcia, to właśnie w transporcie. Przewóz 30-metrowych kolosów o wadze 15 ton, z ul. Wołowskiej (siedziba „Mostostalu”) na Lutycką, wymagał prawdziwej cirkowej umiejętności i mógł odbywać się tylko nocą...

Pamiętny dzień — 14 października. Godz. 22.30. Na specjalną przyczepę ciągnikową załadowano pierwszy element. Ruszyła powoli kawalkada, po przedzanej „pilotem”. Drugi „pilot” i dźwig samochodowy (pomoc awaryjna) — w tylnej straży. Przecisną się wąskimi ulicami, czy też nie? Zaraz na początku — najgorsza przeprawa: okolice przejazdu kolejowego Wołczyńska—Grunwaldzka. Wymanewrowano dokładnie, do kilku centymetrów, tuż przy płocie. Przeszli. I odetchnęli z prawdziwą ulgą. Potem poszło już łatwiej. 21 takich karłowatych transportów. Nie sprzęt był tu najważniejszy. Wszystko — w rękach ludzi, takich, jak główny mechanik poznańskiego Oddziału „Mostostalu” Hieronim Tomczak.

Tymczasem na Lutyckiej roboty montażowe prowadzono non-stop, przez całą dobę. Pracowali bez wytchnienia, sumiennie i z tak nieodwzajemną zęgamistrzowską precyzją. Wśród nich — doświadczeni brygadziści: Stanisław Barszcz i Bogdan Lehmann oraz spawacz: Sylwester Tórz, Zygmunt Dąbrowski i Ryszard Budkowski (odznaczony później Srebrnym Krzyżem Zasługi).

„Mostostawcy” udowodnili, że nie zrucają słów na wiatr. 26 października, na 3 dni przed i tak „nierealnym” terminem — zakończyli prace przy wiadukcie, ustępując miejsca drogowcom.

I sekretarz KZ PZPR, Karol Domiński:

— My wolimy stawiać nowe obiekty, aniżeli mówić o swoich sukcesach. Mamy ich wiele, prawda, ale też z taką załogą, gdzie jeden za wszystkich i wszyscy za jednego — można zdziałać niemożliwe.

Kierownik Zakładu Produkcji Konstrukcji Stalowych „Mostostalu”, inż. Andrzej Wróblewski:

— Zadania trudne, wykonujemy natychmiast — rzeczy niemożliwe, zajmują nam trochę czasu...

ZBYSZEK KRUSZONA



W Laponii

Ołbrzymie stada reniferów, to jedna z atrakcji dalekiej Laponii. Niesiety, zwierzęta te mają zwyczaj wędrować po szosach i to całą szerokością drogi. Stąd liczne przypadki kolizji renów z pojazdami. W taki sposób ubiegłej zimy zginęło w Laponii około 2300 tych pożytecznych zwierząt. Na zdjęciu: stado reniferów na szosie.

CAF — Fot.: Lehtikuvu

„Bytom” stawia na nowoczesność

## Fabryka z guzikiem w herbie

Pracownicy amerykańskiej agencji badania opinii społecznej Gallupa na podstawie testów i ankiet ustalili, że co drugi mężczyzna nosi codziennie garnitur. W Polsce nikt dotychczas takich badań nie robił, jednakże można stwierdzić, iż garnitury przedstawiciele płci męskiej wdziewają często.

W kraju mamy kilka zakładów szyjących ubrania męskie. Jednak najbardziej znane są Bytomskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Bytom” i krakowska „Vistula”. Ubrania uszyte w tych przedsiębiorstwach dosłownie w mgnieniu oka znikają ze sklepów odzieżowych.

Odwiedziłem ZPO „Bytom”. — W przedsiębiorstwie wizyty dziennikarzy nie należą do rzadkości — mówi zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych, mgr Ryszard Denowski. — Nie potrzebujemy reklamy, nasze wyroby i tak są poszukiwane. Na ich wysoką jakość składa się po prostu dobra i rzetelna praca prawie pięciotysięcznej naszej załogi. A uszyć dobry garnitur to nie takie proste...

— Materiał z magazynu trafia bezpośrednio do krojowni — mówi kierownik do spraw produkcyjno-technicznych inż. Danuta Rączka. — Tu nakłada się nań trafaret (wykroj), na którym narysowane są wszystkie części ubrania. Podobnie robi się z dodatkami. Tak przygotowany materiał tnie się na maszynie

krojowej. Następnie poszczególnie części przyszłego ubrania „uzbraja” się wkładkami, które zastępują tradycyjne sztywne płótno. Stamtąd trafiają do szwalni, w której do konuje się operacji zszywania. Każda część już w krojowni zostaje ponumerowana. Po przejściu każdej fazy produkcyjnej, części przyszłego ubrania poddawane są kontroli technicznej.

W szwalni istnieje ściśle określona specjalizacja. Jedna grupa pracowników szyje tylko marynarki, inna spodnie. Gotowe części ubioru „spotykają” się w końcowej fazie procesu technologicznego: wyprasowane, z przyszytymi guzikami i stamtąd po przejściu przez kontrolę techniczną trafiają do magazynu wyrobów gotowych. Tak w skrócie wygląda proces powstawania garnituru.

— Wybrakowanych ubrań u nas nie ma — mówi zastępca dyr. d. s. ekonomicznych, R. Denowski. — Świadczy o tym fakt, iż w ciągu ostatnich lat nie mieliśmy żadnej reklamacji od krajowych i zagranicznych kontrahentów, dla których szyjemy blisko 50 proc. naszych wyrobów. Ubramy mężczyzn nie tylko w Europie, ale i w Azji, i w Ameryce Północnej. Potencjalnymi odbiorcami naszych wyrobów są ZSRR, WRL, USA, Szwecja, Anglia, Francja, RFN. Eksport naszych wyrobów do krajów kapitalistycznych zwiększył się

z 6 mln zł dew. w 1974 roku do 13 mln zł dew. w roku 1975. Pięciolatkę zakończyliśmy w połowie października i wszystko wskazuje na to — mówi dalej dyrektor — iż plan produkcji w bieżącym roku przekroczymy o 210 mln złotych, tzn. na rynek krajowy dostarczymy dodatkowo 126 000 ubrań. W tym zawarte są także wykonane zobowiązania przedzajdowe na kwotę 10 mln złotych.

Dział Głównego Plastyka, którym kieruje mgr Maria Węgiel, jest kolebką wszystkich modeli ubrań. — Rocznie produkujemy około 120 nowych wzorów — mówi M. Węgiel. — Pomysł do naszych ubrań czerpiemy z wielu źródeł, m. in. z Centralnego Biura Wzornictwa w Warszawie, a także z Targów Mody organizowanych przez znane firmy zachodniej Europy. Ostatnio zakończyliśmy prace nad kolekcją ubrań na wystawę do Londynu. Posyłamy tam 22 wzory, oparte na aktualnych wymogach światowej mody. Są to głównie ubrania o charakterze sportowym. Niektóre z tych wzorów na pewno znajdą się w produkcji i to już w niedługim czasie.

Wizytówką zakładów jest salon odzieżowy, który mieści się w Katowicach (na tyłach Superjednostki). Tu dopiero można zobaczyć w pełnej okazałości bytomskie wyroby. Kierownikiem salonu jest Alfons Liniewicz.

— Przy urządzaniu wnętrza sklepu posłużyliśmy się wzorami z krajów zachodnich. Na każdym stoleżu wiszą garnitury jednego rozmiaru. Klient może wybrać sobie odpowiedni fason bez żadnego problemu. Ponadto zatrudniamy na etatach sprzedawców kilku absolwentów szkoły odzieżowej. Oko fachowca znacznie szybciej i lepiej dobrać odpowiednie ubranie — i taki był cel tego eksperymentu, który zdał egzamin.

Do salonu trafiają garnitury krótkich serii; nie ma prawie powtarzających się wzorów. O potrzebie tworzenia takich magazynów mówią pozytywne wpisy do książek życzeń, a także listy, które otrzymuje kierownictwo od swoich klientów — nie tylko krajowych.

W następnej pięciolatce produkcja ZPO „Bytom” powiększy się o 40 proc. Możliwe to będzie dzięki wymianom parku maszynowego, polepszeniu organizacji produkcji i wybudowaniu centralnej krojowni. Ponadto pod patronatem zakładów otwarty zostanie w Warszawie następny salon. Czy jednak wszystkie te przedsięwzięcia spowodują, że wyroby przedsiębiorstwa, w którego znaku firmowym umieszczony jest guzik i stylizowana litera „B”, nie będą w dalszym ciągu rarytasem? Ano, zobaczymy!

MAREK TOMAKA

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. W publikacji tej posługujemy się zmienionymi imionami i nazwiskami.

## Kodeks Pracy w praktyce (II)

# WYPOWIEDZENIE

dowej i do przedstawienia jej przyczyn uzasadniających wypowiedzenie;

● przynależ każdemu pracownikowi prawo odwołania się od wypowiedzenia — do komisji odwoławczej do spraw pracy, organu, którego 3-osobowy komplet orzekający składa się zawsze z sędziego sądu powszechnego i działacza związkowego.

Maria Silska, której wypowiedziano umowę o pracę w czerwcu 1975 roku, postanowiła skorzystać z prawa skargi na skazanie takich decyzji i złożyła odpowiedni wniosek w Terenowej Komisji Odwoławczej do Spraw Pracy w Poznaniu. We wniosku polemizowała ze stanowiskiem Zarządu Dzielnicowego wyrażonym w jego piśmie (do rady zakładowej) uzasadniającym wypowiedzenie. Oto fragment tego pisma:

„Po szczegółowej analizie pracy pracowników pionu położniczo-ginekologicznego stwierdzono przestępstwo rejonów położniczych ilościowo, jak również niepełne wykorzystanie kadry położnych rejonowych zgodnie z ustalonymi przez resort normami. W oparciu o to podjęto w stosunku do Marii Silskiej powyższą decyzję...”

Komisja stwierdziła, że nie to było motywem zwolnienia: „Powołanie się — w uzasadnieniu wypowiedzenia umowy o pracę — na ograniczenie etatów jest sprzeczne z zebranym materiałem dowodowym”.

Jaki był więc prawdziwy po

wód zwolnienia Marii Silskiej? We wniosku do Komisji napisała ona m. in., że po wręczeniu jej decyzji o wypowiedzeniu, przewodnicząca rady zakładowej powiedziała: „zarzuca się pani skazanie dobre go imienia Zarządu Dzielnicowego...”

W toku postępowania przed Komisją pracodawca rozwinął ten zarzut i uściślił, a ponadto dodał, że Maria Silska źle wykonywała swoje obowiązki zawodowe.

Kilka posiedzeń Komisja poświęciła badaniu prawdziwości argumentów stron. Nie było to łatwe bowiem (cytat z prawomocnego orzeczenia Komisji):

„Zeznania świadków — głównie zatrudnionych na stanowiskach położnych okazały się tendencyjne z uwagi na obawę przed ujemnymi skutkami ze strony Zarządu Dzielnicowego”.

Po żmudnych dociekaniach Komisja ustaliła:

● „wnioskodawczyni (M. Silska — przyp. red.) jako położna do brze wykonywała się ze swoich obowiązków i otrzymywała nawet nagrody”;

● „skargi wnioskodawczyni na działalność Zarządu w Komitecie Dzielnicowym czy u profesora (...) zostały wykorzystane jako pretekst pozbawiający się wniosku o zwolnienie, która stała się niewygodna dla kierownictwa Zarządu...”

Następstwem tych ustaleń była konkluzja, że rozwiązanie umowy o pracę z M. Silską jest nieuzasadnione i narusza zasady współzycia społecznego, a zatem — mówiąc językiem prawników — jest bezskuteczne. Orzeczenie Komisji uprawomocniło się ponieważ nie wniesiono od niego odwołania (do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) i Maria Silska pozostała na stanowisku zajmowanym od 1969 roku.

W okresie od 1 czerwca do 1 grudnia 1975 roku 40 spraw zakończyło się ugodą, w 44 sprawach Komisja uznała roszczenia pracowników, a w 150 — oddaliła ich wnioski. Świadczy to, że w sporach między pracownikiem a pracodawcą (których zdecydowana większość dotyczy wypowiedzeń umów) znacznie częściej razię ma ten ostatni. Dla przykładu — sprawa Daniego Zewelskiego, któremu umowę o pracę wypowiedział jeden z zakładów mleczarskich. Okazało się, że decyzja pracodawcy była w pełni uzasadniona bowiem A. Zewelski jako dyspozytor zajeżdżał niedbale prowadził dokumentację i kilkakrotnie nie urzędował po pijanemu. Ostrzeżenia pracodawcy nie odnosiły skutku. Komisja oddaliła więc wniosek A. Zewel-

skiego, który domagał się przywrócenia do pracy.

Można przytoczyć wiele podobnych a nawet jeszcze bardziej bezkrytycznych wniosków (choćby pracowników gastronomii: kelner — systematycznie upijał się, szatniarka — opuściła bez usprawiedliwienia 20 dni roboczych; oboje uznali swoje zwolnienia za... wysoce krzywdzące). Są to jednak sprawy, w których na daleko łatwiej dojść do prawdy w przeciwieństwie do naruszeń — przez kierownictwo zakładu — uprawnień i interesów pracowników. Nierzadko naruszenia te bywają zakamuflovane: dokonane pod pozorem konieczności usprawnienia organizacyjno-ekonomicznych (przykładem sprawa Marii Silskiej). Inaczej mówiąc mamy tu nadużycie służbowe przeciwko prawu pracodawcy do jak najlepszego doboru pracowników i w związku z tym wypowiedzanie umów nie tylko wówczas, gdy pracownik narusza obowiązki lub gdy następuje reorganizacja podlegająca zmniejszeniu załogi, ale także wtedy, kiedy pragnie wymienić pracownika słabszego na lepszego. Tym m. in. kierował się ustawodawca nie określając katalogu przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy i pozostawiając orzecznictwu komisji i sądów pracy ocenę zasadności zwolnienia w oparciu o towarzyszące mu okoliczności.

Położna Maria Silska została pewnego dnia wezwana przed oblicza bez pośredniej przełożonej, kadrowej i przewodniczącej rady zakładowej, by odebrać pismo o wypowiedzeniu jej umowy o pracę. Obecność przedstawicielki ognia związkowego o nazwisku, że zaakceptowano postanowienie pracodawcy — Dzielnicowego Zarządu Służby Zdrowia i Opieki Społecznej w jednej z dzielnic Poznania. Było ono jednak dla pracownicy bardzo przykrą niespodzianką. Gdyby działało się przed wejściem w życie Kodeksu Pracy, być może Maria Silska pogodziłaby się z tą decyzją...

Dlaczego? Nie wdając się w szczegółowy obowiązuje do 1 stycznia 1975 roku stanu prawnego, jeśli chodzi o wypowiedzanie umów o pracę, warto zacytować charakterystyczny fragment wydawnictwa pt. „Prawo pracy dla praktyków” (Warszawa 1971):

„Zarzuca się na ogół, że obowiązujące (do końca 1974 roku — przyp. red.) przepisy nie zapobiegają niesłusznym zwolnieniom z pracy (przez wypowiedzenie) pracowników, którzy zasługują na ochronę ze względu na dobre wykonywanie swoich obowiązków, na staż pracy lub z uwagi na trudną sytuację życiową...”

Kodeks Pracy, który wszedł w życie 1 stycznia 1975 roku odmiennie niż przedtem uregulował kwestię wypowiedzania umów o pracę bowiem m. in.:

● zobowiązał pracodawcę do powołania (o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony) rady zakła-



# LUDZIE LISTY PISZĄ...

Na przełomie roku za długopisy i flamastry chwyta wszyscy. I ci, którym pisanie listów ze względu na wiek sprawia kłopoty, i ci co twierdzą, iż pisanie wstrętu nie są w stanie przełamać, i ci, którzy wielce sobie cenią korespondencję jako jedną z form wymiany myśli, podtrzymywania więzi przyjacielskich i rodzinnych. Noworoczne pisanie spędza sen z oczu pracownikom 8 048 placówek pocztowo-telekomunikacyjnych w całym kraju, mającym przez cały okrągły rok i tak pełne ręce roboty, gdyż do wyekspedowania jest ponad 2 mln przesyłek.

## KRÓLOWIE I KUPCY

Nie tak drzewiej bywało. Prowadzenie korespondencji było przywilejem władców cywilnych i kościelnych, kupców i naukowców. Każda z tych grup tworzyła własną sieć posłańców pieszych i konnych. Później były dyliżanse, które jednak w pełni nie wyparły posłańców. Również dyliżanse nie zniknęły wraz z pojawieniem się kolei żelaznej. Podobno ostatnią pasażerką romantycznych dyliżansów była sławna Mieczysława Cwiklińska.

Posłańcom pieszym zawdzięczały wytyczenie i przemierzenie wielu tras. Byli oni bardzo dokładnymi mierniczymi przy całej niedoskonałości „przryzów”. Jakimi się posługiwali. W liczeniu pomagał im w późniejszych latach „krokomierz” przymocowany do łydki, który wprowadzono na polecenie króla czeskiego Rudolfa II. To było już w XVI wieku. Bez krokomierza posłańcy byli nie mniej biegli w liczeniu. Świadczy o tym kamienny drogowy znak w Koninie. Stoi tam od 1151 r. z wyrytym napisem po łacinie. Drogowy znak oznacza połowę drogi od rynku w Kruszwicy do Kalisza. Według nam współczesnych pomiarów na 65 km dzielące te miasta różnica wynosi 300 m.

Gońcy cieszyli się specjalnymi immunitetami, ale wymagało od nich też niemało. Na przykład regulamin Związku Gońców m. Wrocławia zobowiązywał posłańca do przeniesienia listu z Wrocławia do Lipska w ciągu sześciu dni latem, a siedmiu — zimą. W

przypadku niepunktualnego doręczenia pocztę gonić płacił karę 1 talara, za drugim spóźnieniem — 2 talary, za trzecim otrzymywał nakaz opuszczenia miasta.

Wzruszenie ogarnia człowieka. Jakże wiele zmieniło się przez 5 wieków, które upłynęły od wspomnianych dni. Listy idą dłużej, a i kary nikt nie egzekwuje.

Na szybkiej informacji najbardziej zależało kupcom. To też korzystali oni ze wszystkich form łączności. Organizowali też własne sieci posłańców, a faktorie stawały się urzędami — jak by to dziś po wiedzieć — pocztowymi. Znakomicie działała poczta sławnych winiarzy rodem z Augsburga, osiedlonych w Polsce, których nazwisko znamy obecnie jako Fukierów.

## „DLA NASZEJ I NASZYCH POKOLEŃ WYGODY”

Tymi słowami rozpoczyna się ordynacja króla Zygmunta Augusta z 18 października 1558 r., którą wprowadził stając się połączeniem pocztowe Kraków — Wiedeń — Wenecja. Tę datę uważamy dziś za dzień narodzin poczty polskiej, bowiem z usług posłańców królewskich za odpowiednią opłatą mogli korzystać wszyscy.

Bezprecedensowym wydarzeniem na ówczesne stosunki pocztowe w Europie było wprowadzenie — ale już przez Stefana Batorego — jednolitej opłaty: 4 grosze za list, nie zależnie od jego wagi i miejsca przeznaczenia.

Opłaty z upływem lat się zmieniały. W Królestwie Kongresowym nadawca i adresat solidarnie po połowie pokrywali koszt usługi pocztowej.

Sieć pocztowa na terenach polskich stawała się coraz bardziej gęsta. W obrębie tylko Królestwa Polskiego spis urzędów placówek pocztowych wymieniał ich 269. W tym czasie list z Warszawy do Wrocławia szedł 42 godziny. Jeśli nadano się go w urzędzie w środę, u adresata był w piątek przed południem.

XVIII i XIX w. to barwne czasy w dziejach poczty. Obojętność szłydy na budynkach, w których mieściła się „poczta”. Wygląd godła państwowego i trąbki pocztowej na sztydzie zależało od fanatyj mistrza malarskiego.

Dziś ponad 40 takich sztydów można podziwiać w Mu-

zeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu. Nasze muzeum jest jednym z 42 w Europie. Ujednolicone sztydy pocztowe: prostokątne, czerwone z białym napisem ze złotą trąbką wprowadzono w Polsce dopiero w 1931 r! Trąbka była ważnym atrybutem „władzy” posłańców konnych i pocztylionów. Na jej sygnał — a było ich 12 — inne pojazdy musiały poczcie dawać pierwszeństwo.

## SZKOŁY, ZNACZKI I SKRZYŃKI POCZTOWE

W 1830 roku w Warszawie otwarto specjalną szkołę pocztylionów. Nauczano w niej dwóch przedmiotów: jazdy konnej i gry na trąbce.

Listy przemierzały świat, lecz każdą przesyłkę trzeba było zanosić na pocztę. Skrzynki listowe pierwsza wprowadziła Francja i to już w XVII wieku. Wówczas porto opłacał adresat. W Polsce nie kwapiono się z wprowadzeniem tej nowości. Pierwsze skrzynki pojawiły się na ziemiach polskich wraz z wojskami Napoleona i służyły wyłącznie „poczcie polowej”.

Do powszechnego użytku wprowadzono je pół wieku później. Nie od pierwszej chwili darzono je zaufaniem. Były z desek grubych na 1 cal, wewnątrz wybite blachą. Pomalowane na zielono i ozdobione bądź symbolem poczty — trąbką, bądź rysunkiem koperty. Od 1860 r. widniały też godziny wybierania listów. Opróżnianie było 4 razy dziennie w oznaczonych godzinach. Metalowe wprowadzono 15 lat później.

Rozpowszechnienie skrzynek pocztowych umożliwiło wprowadzenie reformy pocztowej przez Rowlanda Hilla 6 maja 1840 r. w Wielkiej Brytanii, którą szybko przejęły inne państwa europejskie. Reforma m. in. przewidywała opłacanie przesyłek — znaczkami. Znaczek polski jest młodszy o prawie 20 lat. Wszedł do między narodowego obiegu 1 stycznia 1860 roku. Obecnie 274 państwa na świecie emitują znaczki. Ilu jest zbieraczy, tego zapewne nikt nam nie powie! Tak jak nikt nie zliczy już ilości listów przewożonych w ambulansach pocztowych.

MARIA C. GUZIOŁEK

## System budownictwa monolitycznego

W Centralnym Ośrodku Budawczo-Projektowym Budownictwa Ogólnego założono już trwające od kilku lat prace nad kolejnym, nowym systemem dla budownictwa. System budownictwa monolitycznego SBM-75 był przygotowywany z myślą o rozwiązaniu trudnych problemów związanych z budową obiektów użyteczności publicznej, liczących więcej niż 11 kondygnacji, a więc hoteli, pensjonatów, domów akademickich, szpitali, szkół itp. Może być stosowany właściwie przy wszystkich rodzajach budownictwa ogólnego i to w różnych warunkach na terenie całego kraju.

System opiera się na monolitycznej konstrukcji nośnej — szkieletu i ścianach wykonanych na placu budowy przy zastosowaniu zunifikowanych, produkowanych fabrycznie deskowań przestawnych. Jego zalety — to uniezależnienie się od wytwórni elementów prefabrykowanych, ponieważ zaopiekuje produkcję, na które składa się węzeł betoniarzki, urządzenia do produkcji betonu i deskowania, można łatwo przenieść w dowolne miejsce. Ponadto system ten daje pełną swobodę projektowania architektonicznego — jest bowiem elastyczny i otwarty. Można więc dowolnie projektować wysokość budynku, architekturę i funkcję.

W najbliższych miesiącach nowy system zostanie praktycznie sprawdzony w kilku ośrodkach w kraju, m. in. w Gdańsku, Warszawie i Poznaniu, na około 30 obiektach, które zostaną zrealizowane w latach 1976-78. Znajdą się wśród nich także wysokie budynki mieszkalne. (PAP)

## Centrum onkologiczne powstanie w Warszawie

Wkrótce budowlani wkroczą na plac budowy centrum onkologicznego w Warszawie — największej inwestycji finansowanej ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Powstanie ono na tzw. zachodnim Ursynowie w pobliżu południowego krańca terenów wyścigów konnych.

Głównym obiektem centrum będzie 11-kondygnacyjna klinika, obok której powstanie budynek terapii megalowoltowej i rehabilitacji. Znajdą się w nim najnowsze zdobycze techniki medycznej np. akcelerator, cyklotron, betatron, bomby kobaltowe. (PAP)

## SPORT-SPORT

## Pierwsze głosy w naszym plebiscycie

Gdyby nie ubiegłoroczny, przedświąteczny turniej piłkarski w „Arenie” kibice tej dyscypliny sportu z pewnością bardziej narzekaliby na zimowy rozbrat z futbolem. Oczekiwanie na dni, kiedy zawodnicy ponownie wyjdą na boiska, nieco im... skróci — mamy nadzieję — plebiscyt „Głosu”, w którym nasi czytelnicy wybiorą najlepszego piłkarza roku 1975.



Ogłoszony wczoraj konkurs raz jeszcze unaościł nam spore zainteresowanie. Jakże nawet zimą, towarzyszy tej dyscyplinie sportu. Odebraliśmy już pierwsze telefony w sprawie plebiscytu i wymieniliśmy uwagi co do kilkunastu nazwisk. Mówiliśmy także o problemach ogólniejszych, w tym zwłaszcza przyszłości wielkopolskiego piłkarstwa.

Apetyt rośnie wraz z jedzeniem, stąd teraz nie zadowala sympatyków futbolu fakt, iż Poznań ma jeden zespół w

## x dalekopisem

Reprezentacja RFN w piłce ręcznej mężczyzn, przed wyjazdem do Sztokholmu na turniej o Puchar Bałtyku, pokonała reprezentację juniorów RFN 31:20.

Siałom specjalny kobiet o Wielką Nagrodę Clusaz, wygrała Francuzka Patricia Emonet — 109,25 przed Austriaczką Reginą Ackl — 110,29 oraz Briggitt Sireh (RFN) — 112,78. (PAP)

## Sukces Fausto Radici

23-letni Włoch Fausto Radici, odniósł swe pierwsze zwycięstwo w Pucharze Świata 75/76 w narciarstwie alpejskim. Wygrał on w poniedziałek siałom specjalny w zachodniomonieckiej miejscowości Garmisch-Partenkirchen. Na obłożonej i szybkiej trasie Radici zaopiekował znakomitą postawą w pierwszym przejeździe i mimo kontrataków swego rodaka — Piero Gresa w drugiej próbie, utrzymał pierwszą pozycję. Szwed Ingemar Stenmark musiał zadowolić się trzecim miejscem za parą włoską.

W tym lodowym siałomie wielu faworytów miało kłopoty ze zmieszczeniem się w bramkach, przewrócił się Rolando Thoeni, a jego znakomity brat Gustavo (cztery krotny triumfator PS) „wyładował” dopiero na 18 miejscu w łącznej klasyfikacji.

Dobrze pojechał Jan Bacheleda, który wywalczył 14 miejsce wspólnie ze Szwajcarem Ernestem Godem. Czas tej dwójki — 89,55. Za skoczniem dla obserwatorów była jednak postawa jeszcze jednego naszego reprezentanta, młodzieżowego Krzysztofa Trześniaka. Zajął on 20 miejsce z łącznym czasem 91,48. Czas osiemnastego na liście — Gustavo Thoeni — 90,12.

## Hokej na trawie

## Mistrzowie świata w finale w Madrasie

Do finału międzynarodowego turnieju hokeja na trawie w Madrasie, odbywającego się z udziałem niemal całej czołówki światowej, awans wywalczyli już mistrzowie świata — Hindusi. Reprezentacja Indii pokonała w decydującym meczu Hiszpanów 2:0 (0:0). W drugim półfinale zmierzały mistrzowie olimpijscy, reprezentanci RFN z Belgią. (PAP)

## Indywidualne MP w jeździe szybkiej na lodzie

W poniedziałek 5 bm. uczestnicy indywidualnych mistrzostw Polski w jeździe szybkiej na lodzie, w dobrych nastrojach stawali na starcie kolejnych konkurencji. Po sobotnich i niedzielnych szaleństwach aury, w Zakopanem świeciło słońce, ustał również wiatr. W dobrych warunkach atmosferycznych rozegrano biegi na 1000 m kobiet i 5000 mężczyzn. Po dwóch porażkach znakomicie pobięła Erwina Rysiówna, która zdecydowanie pokonała rywalki. W biegu mężczyzn dobra formę wykazał Andrzej Zawadzki, który pokonał Jana Miętusa o ponad 5 sekund. (PAP)

I lidze i drugi — w II. Wyrażano życzenie, aby to byli drużyny dobre, naprawdę silne, a nie tylko średnie, którym przyjdzie — być może — znowu walczyć o utrzymanie się w ligach.

Telefony z innych, wielkopolskich miast wojewódzkich (Kalisz, Konin), a także z Ostrowa, dowodzą, iż tam liczy się na awans Włókniarza, Zagłębia, Stali lub Ostrovi do II ligi. Nie inaczej jest zapewne w Lesznie, pamiętającym czas, gdy Polonia grała w II lidze, a także i w Pile. Są to normalne, zdrowe ambicje i po zostaje nam tylko oczekiwanie na spełnienie owych pragnień. Oby nie trwało to zbyt długo!

Zwróciliśmy się do kilku osób z prośbą o wytypowanie po pięciu kandydatów do grona najlepszych piłkarzy Wielkopolski. Niektóre z nich prosiły nas o przedłużenie im terminu odpowiedzi o dzień. Chęć po prostu dobrze przemysleć kolejność kandydatów, które zamierzają zgłosić.

A oto pierwsze propozycje: ● przewodniczący Sekcji Piłki Nożnej WFS w Poznaniu — Bogdan Zeidler

1. Karwecki
2. Jakóbczak
3. Stępczak
4. Napierała
5. Wojciechowski i Grześkowiak (wspólnie)

B. Zeidler brał przy typowaniu różne czynniki: reprezentowanie barw narodowych, grę w zespole, zachowanie poza boiskiem, wiek. Jest zdania, że Grześkowiak poczynił z młodych piłkarzy największe postępy.

● jedyna kobieta wśród dziennikarzy sportowych Wielkopolski — Mariola Kaźmierczak z Polskiej Agencji Prasowej, przedstawiła swoją piątkę w kolejności alfabetycznej: Jakóbczak, Kahle, Karwecki, Napierała i Wojciechowski.

● współpracujący z Działem Sportowym, autor rubryki „Słowo na sportowo”, która już od dawna nie pokazała się na naszych łamach (przrzeczki po prawej), kierownik Działu Społeczno-Kulturalnego — Zbigniew Kościelak

1. Karwecki
2. Jakóbczak
3. Napierała
4. Wojciechowski
5. Józef Walczyński

Wszystkie wymienione nazwiska to piłkarze Lecha oprócz Kahlego z Olimpij i Walczyńskiego z Włókniarza Kalisz.

Zachęcamy do udziału w naszym plebiscycie przypominając, że podstawą głosowania będą wypełnione kupony plebiscytu (taki kupon zamieszczamy poniżej), naklejone na kartkach sportowych i nadesłane do Działu Sport

60-959 POZNAŃ  
„GŁOS WIELKOPOLSKI”  
ul. Grunwaldzka 19  
KUPON PLEBISCYTOWY  
„NAJLEPSZY PIŁKARZ WIELKOPOLSKI 1975”

1. ....
  2. ....
  3. ....
  4. ....
  5. ....
- Imię i nazwisko głosującego oraz dokładny adres (pisać czytelnie dużymi literami)
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....

towego „Głosu” do soboty, 10 bm. Należy podać przynajmniej nazwisko jednego piłkarza, ale nie więcej niż pięciu. Punkować będziemy wg zasady: za I miejsce — 5 pkt., za II — 4, za III — 3. Między uczestników plebiscytu rozlosujemy nagrody — 15 kart wolnego wstępu na imprezy sportowe organizowane przez Lecha, Wartę i Olimpię.

## Paradoksy XX wieku

## Złoty Cielec i jego pastuszkowie

Szwajcaria jest nie bez kożery nazywana bankierem Europy, a kto wie, czy słusznie jest ograniczanie tej jej funkcji do jednego tylko kontynentu. Na 1 000 pracujących Szwajcarów, 25 jest zatrudnionych w „przemysle usług finansowych”. W okienkach kasowych, podziemnych skarbcach, przy tajnych sejfach i komputerach przeliczających wielomiliardowe sumy pieniężne, pracuje łącznie 70 908 bankowców oraz praktykantów, uczniów. W przeciwieństwie do innych branż gospodarczych, dotkniętych zastojem, banki szwajcarskie przyjmują rokrocznie 2 800 — 4 000 nowych pracowników. (PAT)

## Z działalności FSZMP

## Poreczenia formą reedukacji młodzieży

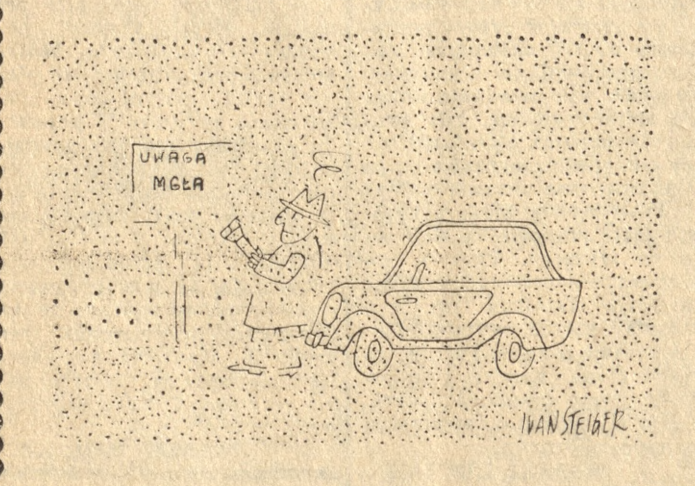
Poreczenia są szansą jaką organizacje społeczne dają ludziom, którzy po raz pierwszy znaleźli się w konflikcie z prawem. Nie tworzą one furty do uniknięcia odpowiedzialności, lecz są możliwością szybkiego naprawienia błędów.

Wśród uprawnionych do udzielania poreczeń są także organizacje młodzieżowe. Coraz częściej — w uzasadnionych wypadkach — korzystają one z tej możliwości, podejmując się opieki nad ludźmi, którzy naruszyli porządek prawny. Według ostatnich danych Prokuratury Generalnej — na ponad 10 500 poreczeń, udzielonych przez organizacje społeczne, ruch młodzieżowy przyjął odpowiedzialność za ponad 7 000 osób.

W ogromnej większości poreczenia spełniły swoją rolę. Notuje się minimalną liczbę wypadków powrotu na drogę przestępstwa osób, za które poreczył ruch młodzieżowy. Z dużą odpowiedzialnością podszedł on do tych obowiązków. Właśnie organizacje młodzieżowe, jako jedne z niewielu, szczegółowo uregulowały zasady na jakich udzielane są poreczenia.

Mogą one być udzielane we wszystkich fazach postępowania karnego. Na tej podstawie — w wypadku czynów o niewielkiej szkodliwości społecznej — prokurator może odstąpić od oskarżenia lub zrezygnować z zastosowania aresztu tymczasowego. Sąd, biorąc pod uwagę poreczenie, może zawiesić wykonanie kary i powierzyć organizacji młodzieżowej dozór nad skazanym. Istnieje także możliwość poreczenia za osoby przebywające już w zakładzie karnym. Jest ono wtedy brane pod uwagę przy rozpatrywaniu wniosku o przedterminowe, warunkowe zwolnienie. Z tej ostatniej możliwości mogą korzystać tylko młodzi ludzie, którzy nie przekroczyli 25 roku życia, natomiast w innych wypadkach o poreczenie ze strony organizacji młodzieżowej mogą ubiegać się osoby do

## HUMOR I SATYRA







Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia  
i Zbytu „Samopomoc Chłopska”  
w Poznaniu, ul. Głogowska 25

ZAWIADAMIA, że

## PUNKT SKUPU WEŁNY I SKÓR W POZNANIU PRZY UL. KANAŁOWEJ 3 PROWADZI SKUP

wełny owczej, angory i włosia oraz skór nutrii, lisów  
rudych, piżmaków i tchórzofretok.

6587-K1

### Komunikaty

Kolegium d/s Wykroczeń przy Wojewodzie  
Poznańskim — na rozprawie w dniu 12 listopa-  
da 1975 r. — ukarało Jana Jeżewskiego, ur.  
18. VI. 1947 r., zam. w Poznaniu, ul. Gospodar-  
ska 18 — karą grzywny w wysokości 4.950 zł  
za to, że w dniu 24. VI. 1975 r. przed południem  
wspólnie z Kazimierzem Walkowiakiem, za-  
bili psa rasy jamnik uwiązany przy budzie,  
na terenie posesji przy ul. Gospodarskiej 18,  
pod nieobecność właściciela Czesława Gorze-  
jewskiego. Ob. Jeżewski zabił psa w sadystrycz-  
ny sposób. 6583-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie  
m. Poznania — ukarało ostatnio:

ob. Lecha Pacholaka, zam. w Poznaniu przy  
ul. Strzeleckiej 14 m. 2 — karą aresztu zasad-  
niczego za to, że w dniu 9. IX. 1975 r. będąc  
w stanie nietrzeźwym wywołał awanturę w  
czasie której używał wyrazów wulgarnych,  
a także wprowadził w błąd organ MO, co do  
tożsamości swojej osoby;

ob. Henryk Janas, zam. w Grójcu, w dniu  
10. IX. 1975 r. w Poznaniu w posesji nr 66  
przy ul. Przemysłowej wywołał zgorszenie  
mieszkańców przez to, że w stanie silnego upo-  
jenia alkoholowego obnażony leżał pod drzwia-  
mi mieszkania nr 2;

ob. Kazimierz Kaczmarek, zam. przy ul. Ja-  
blonkowskiej 14 m. 1, w dniu 7. XI. 1975 r. po  
zakupie artykułów spożywczych w sklepie  
WPHS nr 145 przy ul. Traugutta 15 odmówił  
ich zapłaty a następnie do sprzedawcy sklepu  
użył słów wulgarnych.

Wszyscy trzej обвинени odpowiadali z art. 51  
§ 2 Kodeksu Wykroczeń a na podstawie tego  
przepisu ukarani zostali zasadniczą karą aresztu  
w wys. trzech miesięcy. 6512-K1

### Praca Nauka

Opiekunka do dziecka 1,5-  
rocznego na 3-4 godziny  
dziennie potrzebna, Poz-  
nań, ul. Rolna 15 m. 8, tel.  
33-07-77. 33435g

Zatrudnię stolarza ze zna-  
omością stolarstwa ogól-  
nego, może być z zakła-  
dowaniem. Blachut —  
Wrocław, ul. Trzebnicka  
38 m. 7, tel. 22-16-96.  
2820-K2

Przyjmę dozorcę, wa-  
runek mieszkanie, może  
być stare budownictwo.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33996g.

Przyjmę do sycia koszu-  
ki niemowlęce. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33013g.

Przyjmę pracę chałupni-  
czą. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33088g.

Tańców towarzyskich wy-  
ucza Adela Szczurkówna,  
Poznań, al. Marcinkow-  
skiego 2 a, parter. 34229g

### Kupno Sprzedaż

Kupię stare monety, ku-  
fel do piwa, szablę, szty-  
let, broń. Umińskiego 7a  
m. 30, Wilda (od 15). 33129g

Kupię maszynę kuśnier-  
ską oraz krawiecką, cięż-  
ką „Singer” — rotacyjną.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dia 33918g.

Kupię nowy ciągnik C330,  
rozrzućnik jednoosiowy i  
„Wurmianke” do remon-  
tu. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dia 33012g.

Przedsiębiorstwo  
Przerobu Żłomu Metali w Poznaniu  
zawiadamia, że  
ODDZIAŁ PRZEROBU ŻŁOMU  
w Swarzędzu

## PRZYJMUJE ŻŁOM

przez wszystkie dni tygodnia, od  
godz. 6 do godz. 20 oraz w dni wolne  
od pracy i święta od godz. 6  
do godz. 13.

2810-K2

Kupię motor M-72 z przy-  
czepą, 20 m<sup>2</sup> desek podło-  
gowych, 4 kregi studzien-  
ne i wannę kąpielową.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33030g.

Sprzedam pudelka czarne-  
go, 1-rocznego. Poznań,  
Szamarzewskiego 36 m. 13.  
31830g

Okazyjnie sprzedam stół  
okrągły dębowy, 6 krze-  
seł i zegar stojący. Tele-  
fon 33-05-68, godz. 18-20.  
34710g

Sprzedam segmenty Ko-  
walskich, głębokie i płytkie  
w idealnym stanie.  
Marchlewskiego 46 m. 7,  
ogłądać od godz. 18.  
34511g

Sprzedam nowe buty nar-  
ciarskie „Alpina” 42, lu-  
stro, stary kryształ 180-70  
cm, stół dębowy rozsuwa-  
ny, fotelik do samochodu,  
stoliczek, reprodukcje.  
Tel. 67-95-41. 34456g

Sprzedam dwa tunele pod  
folię o wym. 7x17 i 7x40  
m. Stanisław Bołkowski,  
Kuslin koło Opalenicy  
(Ośrodek Zdrowia). 32386g

Sprzedam tanio bufet, wi-  
trynę, stół, 6 krzeseł, szaf-  
kę, akordeon 80-bas. Pa-  
lucha 15 (Sołacz), po  
godz. 16. 32985g

Sprzedam pierścione z  
brylantem i oczkiem.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 32988g.

Sprzedam szafę 2-drzwi-  
ową ciemną (poliester).  
Osiedle Oświecenia 56 m.  
26 po 16.00. 33034g

### Samochody

Sprzedam Moskwicę 412  
w bardzo dobrym stanie.  
Tel. 553-31 lub oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 34076g.

Sprzedam Syrenę 103, ce-  
na do uzgodnienia. Alfred  
Pache. Babkowice 5a,  
63-830 Pepowo. 32961g

Sprzedam za bony nowe-  
go Fiata 126p. Poznań, Ma-  
tejki 46 m. 2 po godz. 19,  
lub telefonicznie. Pila  
34-46 po godz. 20. 32986g

Sprzedam Moskwicę 412.  
Suchy Las, ul. Powstań-  
ców Wlkp. 11 po godz.  
15.00. 33046g

Sprzedam Warszawę. Bu-  
dzyń, ul. Rogozińska 6.  
33084g

### Lokale

Przyjmę 3-4 panów na  
umeblowany pokój. Ko-  
munikacja miejska. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dia 34329g.

Zamienię mieszkanie M-4,  
Trasa Łazienkowska, War-  
szawa, komfort, na po-  
dobne w Poznaniu. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dia 34328g.

Małżeństwo (członkowie  
spółdzielni mieszkaniowej)  
poszukuje mieszka-  
nia lub pokoju na jeden  
rok. Tel. 426-82, do godz.  
15, wszelkie oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dia  
34579g.

Lekarz wynajmie kawa-  
lerek na pół roku. Warun-  
ki do omówienia. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 34555g.

Małżeństwo — członkowie  
SM, poszukuje pokoju,  
dzielnica Winogrody —  
Osiedle Warszawskie. Of-  
erty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dia 28131g.

Zamienię 2 mieszkania  
spółdzielcze typ M-3 na  
Ratajach na M-6 w no-  
wym budownictwie. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19, dia 32987g.

## PP POLMOZBYT — Poznań, ul. Goryslawa 9

uprzejmie informuje, że z dniem 1 stycznia 1976 r.  
zostały zmienione numery konta bankowego  
w NBP IV O/M Poznań naszego przedsiębiorstwa,  
a mianowicie:

— dotychczasowy numer 1221-6-4094 —

na nowy numer 63047-1078

(konto rozliczeniowe);

— dotychczasowy numer 1221-8-17-4094 —

na nowy numer 63047-1078-139-21

(konto przedpłat na zakup samochodów).

6043-K1

Dwie studentki poszukują  
pokoju lub mieszkalnego  
strychu, suteryny. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dia 33315g.

Mieszkanie kwaterek-  
owe — półtora pokoju z  
przynależnościami, zamie-  
nie na mieszkanie w Gd-  
ni lub Katowicach. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19, dia 33004g.

Zamienię pokój z kuch-  
nią Jeżyce I ptr. samo-  
dzielne, stare budownic-  
two, na dwa pokoje z  
kuchnią samodzielną. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19, dia 33003g.

Małżeństwo wynajmie po-  
kój z kuchnią w Pozna-  
niu lub okolicy. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33006g.

Małżeństwo z 3-letnim  
dzieckiem członkowie SM,  
poszukuje mieszka-  
nia, Grunwaldzka 19, dia  
33009g.

Zamienię dwa mieszkania  
kwaterekowe, po dwa po-  
koje i kuchnię, łazienkę,  
piec, Wilda Dębica — na  
jedno 2-pokojowe, c.o., z  
przynależnościami. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33014g.

Kupię mieszkanie własno-  
ściowe M-3, stare lub no-  
we budownictwo. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33023g.

Kupię pokój z kuchnią  
wyłączoną w starym bu-  
downictwie. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dia  
33037g.

Kupię mieszkanie własno-  
ściowe M-3 Jeżyce. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33039g.

Student poszukuje pilnie  
niekrepującego pokoju.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33069g.

Pracujący, studiujący po-  
szukuje pokoju zaraz.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33049g.

Wolsztyn! Zamienię M-3  
I ptr., na podobne lub  
większe w Poznaniu. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19, dia 33093g.

### Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 2  
ha, dom (3 pokoje z kuch-  
nią) w dobrym stanie, ce-  
na 150 tys. zł. Oferty Lu-  
sko, ul. PZPR 6, Wojciech  
Konefal. 33031g

Kupię dom w surowym  
stanie parterowy, pod-  
piwniczony w okolicy Poz-  
nań, Przemysłowa, Po-  
dolan, Plewisk. Oferty z  
podaniem ceny „Prasa”,  
Grunwaldzka 19, dia  
33085g.

### Zguby Różne

Zgubiono zegarek damski  
„Pallas” w dniu 24. XII.  
1975 r. Znalazcę proszę o  
zwrot za wynagrodze-  
niem. Poznań, tel. 613-80.  
34580g

Dnia 30. 12. 75 r. godz. 17  
zostawiono w takso-  
wce „Dacia” — koloru  
włoskiego ciężką z od-  
biornikiem Jola II MKR  
1251, numer fabryczny  
10094, zasilacz, mikrofon i  
4 taśmy. Proszę o zwrot  
za dobrym wynagrodze-  
niem. Henryk Pawłowski,  
61-021 Poznań, Wrzesińska  
18 m. 36. 34600g

Zgubiono prawo jazdy  
kat. II, wydane przez Wy-  
dział Komunikacji Nowy  
Tomyśl, dowód rejestra-  
cyjny Syreny 104, 63-12  
PF, motor WSK 59-77 PF  
oraz rejestrację ciagnika  
C 355 — 4738 PF, przycze-  
py PX 07-14 na nazwisko  
Marian Mizgajski, Wymy-  
ślanka 4, 64-310 Lwówek.  
16360

Znaleziono czapkę, śró-  
dmieście, 31 grudnia. Tel.  
78-08-09, godz. 8-14, Gum-  
ny. 34696g

Wyżel niemiecki szorstko  
włosy zagał dnia 2. I.  
75 okolica Mosiny. Wlodo-  
mość: Jasieński, Krosinko  
132, poczta Mosina, tele-  
fon 543. 34673g

Orwochrom — barwne  
przeźroczyste wywołuje w  
terminie 5 dni. Jan Kolec-  
ki, Zakład Fotograficzny,  
Ratajecka 36 (maronik  
Czerwonej Armii). 23389g

Układanie, bezyłowe cy-  
klinowanie parkietów, ma-  
lowanie podłóg — lakie-  
rowanie, poleca Zakład  
Usługowy, Władysław Mi-  
siurewicz — tel. 67-46-28.  
34761g

Uwaga zakłady instalacyj-  
ne! Wykonują kosztory-  
sy wod.-kan., c.o., gaz.  
Adres wskazuje „Prasa”,  
Grunwaldzka 19, dia  
33089g.

Z powodu wyjazdu odstą-  
pię czynny warsztat samo-  
chodowy w Poznaniu.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33002g.

Kulturalnego pana bez na-  
logów, poślubi pracującą  
wdowa 53-letnia. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33087g.

Kupię mieszkanie własno-  
ściowe M-3 Jeżyce. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33039g.

Student poszukuje pilnie  
niekrepującego pokoju.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33069g.

Pracujący, studiujący po-  
szukuje pokoju zaraz.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33049g.

Wolsztyn! Zamienię M-3  
I ptr., na podobne lub  
większe w Poznaniu. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19, dia 33093g.

Małżeństwo wynajmie po-  
kój z kuchnią w Pozna-  
niu lub okolicy. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33006g.

Małżeństwo z 3-letnim  
dzieckiem członkowie SM,  
poszukuje mieszka-  
nia, Grunwaldzka 19, dia  
33009g.

Zamienię dwa mieszkania  
kwaterekowe, po dwa po-  
koje i kuchnię, łazienkę,  
piec, Wilda Dębica — na  
jedno 2-pokojowe, c.o., z  
przynależnościami. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33014g.

Kupię mieszkanie własno-  
ściowe M-3, stare lub no-  
we budownictwo. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33023g.

Kupię pokój z kuchnią  
wyłączoną w starym bu-  
downictwie. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dia  
33037g.

Bezyłowe cyklinowanie,  
układanie wykładzin po-  
dłogowych. Nowakowski,  
tel. 789-58. 34558g

Odwoluję obelgę rzuconą  
w dniu 30 sierpnia 1975 r.  
o godz. 15.00 w Gurtato-  
wie, gmina Swarzędz, na  
drodce publicznej koło  
uspołecznionego sklepu  
spożywczego w obecności  
wielu ludzi stojących  
przed sklepem na ob. Ja-  
na Michalskiego, zam. w  
Gurtatowie, gmina Swa-  
rzedz. Odwołuje Bolesław  
Gwóźdź, zam. w Gurtat-  
owie, gm. Swarzędz. 33016g

### Matrymonialne

Przystojny, wykształcony,  
sytuowany pozna w celu  
matrymonialnym ładną,  
pogodną i zgrabną panią  
do lat 29, która pragnie  
ofiarować swe serce, przy-  
jaźń i szczęśliwe życie.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 32906g.

Panna, technik 31-letnia  
szatynka z mieszkaniem,  
wkrótce samochód, pozna  
przystojnego kawalera,  
wykształconego, średnie,  
chętne wyższe. Cel ma-  
trymonialny. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dia  
32946g.

Panna lat 32, pragnie  
poznać kulturalnego pa-  
na. Cel matrymonialny.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 32989g.

Panna lat 42, pragnie  
poznać kulturalnego pa-  
na. Cel matrymonialny.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 32976g.

Kawaler 26-letni, wykształ-  
cony, przystojny, pozna  
ładną pannę do lat 28 z  
mieszkaniem w Poznaniu  
(minimum średnie wy-  
kształcenie). Cel matry-  
monialny. Wyczerpujące  
oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 33096g.

Wdowa lat 46, bez nalo-  
gów, pozna uczciwego pa-  
na lat 46 — 60. Cel ma-  
trymonialny. Oferty Biu-  
ro Ogłoszeń, Poznań, Grun-  
waldzka 19, dia 2761-K2.

Rozwiedziona lat 27, dziec-  
ko 6 lat, wykształcenie  
wyższe (nauczycielka), z  
mieszkaniem, pozna odpo-  
wiedniego pana. Cel ma-  
trymonialny. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dia  
32976g.

Koleżanka, która wśród  
wad i zalet, posiada 176  
wzrostu, 30 lat, poznam  
w celu matrymonialnym  
z odpowiednim panem.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dia 32965g.

Panna lat 23, wykształce-  
nie półwyższe, pozna pa-  
na w celu matrymonial-  
nym. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19, dia  
33001g.

Rozwiedziona lat 23, (po-  
siadająca dziecko), wy-  
kształcenie średnie, z  
mieszkaniem, pozna pana  
do lat 40, o wzroście po-  
wyższym 175 cm, przede-  
wziętym kulturalnym i uc-  
ciwym. Cel matrymonial-  
ny. Tylko poważne ofe-  
rty „Prasa”, Grunwaldzka  
19, dia 33005g.

Kulturalnego pana bez na-  
logów, poślubi pracującą  
wdowa 53-letnia. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19,  
dia 33087g.

† Dnia 3 stycznia 1976 r. zmarł nasz ukochany  
mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek,  
przeżywszy lat 64

### WIKTOR DOLNY

magister praw

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.50  
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Lodowa 26 m. 2.

34787g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
3 stycznia 1976 r. odszedł od nas na zawsze,  
w 60 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany  
tata, brat, teść, szwagier, dziadziś i wujek, śp.

### JÓZEF MALESZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 stycznia br. o go-  
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Promienista 13.

34778g

† Dnia 3 stycznia 1976 r. zmarł nagle kochany  
mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 69 lat

### IGNACY KALUŻNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 stycznia br. o go-  
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Ul. Wrzeszowska 10 m. 5.

34786g

† W dniu 3 stycznia 1976 r. odeszła od nas na  
zawsze po krótkich, lecz ciężkich cierpie-  
niach moja ukochana żona i mamusia, śp.

### MARIA STERNAL

lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 stycznia br. o go-  
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

mąż z synem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

34779g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
4 stycznia 1976 r. zmarł nagle w Warszawie,  
przeżywszy 67 lat, mój najdroższy mąż, nasz  
ukochany brat, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

### BOLESŁAW MÜLLER

długoletni dyrygent

dawnego chóru „Dzwon” w Gnieźnie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14  
na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Warszawa, ul. Górczewska 15.

34633g

† Dnia 4 stycznia 1976 r. zakończyła swój pra-  
cowitwy żywot, w wieku 88 lat, opatrzona Sa-  
kramentami św., nasza kochana mama, teściowa,  
babcia i prababcia, przeży-  
wszy 78 lat, śp.

### JADWIGA PALUSZKIEWICZ

z domu Białas

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 14.15  
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Os. Warszawskie, ul. Witkowska 18,  
dawniej Niedziałkowskiego 25.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

34601g



## TEATRY

OPERA — g. 17 „Dziadek do orzechów”.  
MUZYCZNY — g. 19 „Machaveili” (przedst. zamkn.).  
POLSKI — g. 19 „Male morderstwa”.  
NOWY — g. 19 „Oni”.

## KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Komandosi” (wi. 15 l.), g. 15, 17.30, 20 „Samotny detektyw McQ” (USA 15 l.), 20 DKF „Kamera” (s. zamkn.).  
DKF PALACOWE — g. 19.30 DKF.  
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Nie ujdzie ci to piazem” (fr.-wi. 15 l.).  
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Syn” (fr.-wi. 15 l.).  
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Szpital” (USA 18 l.).  
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Gangsterski walc” (fr. 15 l.).  
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Dziewczyna inna niż wszystkie” (fr. 18 l.), g. 20 „Tristana” (wi. 18 l.).  
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).  
MALTA — g. 16, 18, 20 „Miłość rozkłada w płatek” (rum. 15 l.).  
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Czyste ręce” (rum. 15 l.).  
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Pojedynkę na szosie” (USA 16 l.).  
OSIEDLE — g. 16, 19 „Dziewczyna i auto” (węg. 15 l.).  
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Nie zwykłe przygody Włochów w Rosji”.  
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Syndykat zbrodni” (USA 15 l.).  
TECZA — g. 17, 19 „Taka była Oklahoma” (USA 15 l.).  
WARTA — g. 10, 16 „Gappa” (jap. bo.), g. 12, 14, 18, 20 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.).  
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Przyjaciele Ediego” (USA 15 l.).  
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Zaklęte rewiry” (pol.-czech. 15 l.).  
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Uroki Capri”.  
ZOO ul. Krąpcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9—16.

## DYZURY

SZPITAL: Interna, neurologia — ul. Walki Młodych 7; chirurgia, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7.  
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.  
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja położn.-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-289; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.  
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 i 549-93.  
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, ul. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.  
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

## RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywk.; 9.05 Konec na instrum.; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Soliści i kapela ludowa z różnych regionów Polski; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Wspisanie w Giewont” — fragm. książki; 10.45 Jazz tradycyny w Europie; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyczna polska melodia; 11.20 Rzeszowski koncert muzyki; 12.30 Transm. z Konkursu Czterech Skocon w Bischofshofen; 13 Transm. z Konkursu Czterech Skocon w Bischofshofen; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Muzyka lud. Hiszpanii; 14 Konec nie tylko dla myśliwych; 14.20 Transm. z Konkursu Czterech Skocon w Bischofshofen; 15.10 Z polskiej fonoteki; 16.06 U przyjaciół; 16.11 „Novi Singers”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Interwju; 17 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 Para rada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR w Łodzi pod dyr. H. Debiacha; 20.05 „Główna faza rozwoju umysłowego”; 20.25 Koncert żywych młodości; 20.35 Muzyka poważna; 21.18 Gwiazdy światowej estrady; 22.20 Gra Zespół A. Maliszewskiego; 22.30 Biuro listów odpowiada; 22.45 Mi ni recital — Irena Woźniacka; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jam session.  
WIADOMOŚCI: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 20. 21. 22. 23.  
PROGRAM II: 8.35 Mój dom, moje osiedle; 9 Dla kl. V (historia); „Pod Godynią” — słuch.; 9.30 Sonata trójkowa h-moll op. 3; 9.40 Dla przedszkol.; „Szczodrak” — słuch.; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Konec z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 11 Dla kl. VIII (geografia); „Tam gdzie za

## Centralne warsztaty

# Dla potrzeb MPK

W Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego zakończono ostatnio opracowywanie założeń techniczno-ekonomicznych centralnych warsztatów Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Na ich budowę przeznaczono tereny przy ul. Pustej, w pobliżu znajdującej się tam stacji autobusowej.

Obecnie centralne warsztaty MPK mieszczą się przy ul. Gajowej. Wybudowano je 95 lat temu dla potrzeb tramwajów konnych. W ciągu lat owe pomieszczenia ulegały przemobleniu, przede wszystkim dostosowywano je do potrzeb MPK. A że z każdym rokiem są one większe, w warsztatach przy ul. Gajowej jest coraz ciasniej. Stąd też powstała koncepcja budowy nowych, w innym miejscu Poznania.

Z założeń techniczno-ekonomicznych wynika, że centralne warsztaty w pełni zaspokoją przyszłościowe zadania z tego zakresu. Oprócz podstawowej hali przeznaczonej do przeprowadzania kapitalnych i średnich remontów wozów tramwajowych, stanie także centralny magazyn i warsztaty głównego mechanika. Przy ul. Pustej zaprojektowano też biurowiec i stołówkę dla potrzeb pracowników nowej ba-

zy i istniejącej stacji autobusowej. Również szkoła zawodowa i warsztaty szkolne MPK przeniesione zostaną z ul. Gajowej do projektowanych obiektów przy ul. Pustej.

Budowa centralnej bazy warsztatowej — transportowej, której głównym projektantem jest mgr inż. Eugeniusz Kąbat z PBPBP, umożliwi w przyszłości zlikwidowanie starej, zajmującej obecnie teren w centrum miasta. (a)

Od 12 bm do 28 lutego

## „Alfa” w Hali MTP nr 22

Do 28 lutego bm. potrwa remont Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa” w Poznaniu. W jego ramach przeprowadzone będą również różnorodne prace adaptacyjne i modernizacyjne dla zwiększenia funkcjonalności tej placówki (nowy układ poszczególnych stoisk i poszerzenie przejść pomiędzy nimi).

Przewiduje się otwarcie nowego stoiska z tkaninami wełnianymi i jedwabnymi; dotychczasowe nie ulegną zmianie.

Na czas remontu „Alfa” przenosi się do hali targowej nr 22 przy ul. Świercowskiej. Obecnie trwają tam prace malarskie i porządkowe, po zakończeniu których nastąpi montaż stoisk. Sprzedaż w nich obejmie wyroby wszystkich grup towarowych, oferowanych dotychczas przez „Alfa”.

Tymczasowo urządzony w hali targowej dom handlowy czynny będzie w godzinach 11—19. (pik)

## Kalejdoskop POZNAŃSKI

Piękny jubileusz pracy zawodowej obchodził Feliks Chojnacki z III Oddziału PKS w Poznaniu, który nieprzerwanie od 25 lat pełni funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej. Z tej okazji, podczas spotkania z jubilatą, wręczono mu nagrody i dyplomy od dyrekcji Oddziału oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Transportu i Drogowców. (bop)

Pensjonariuszki poznańskiego Domu Weterana już od dłuższego czasu wykonują dla Domów Dziecka przeróżne upominki i zabawki. Z resztek materiałów otrzymanych z „Modeny”, wytwarzają one czapeczki, berety, spódniczki, rekawiczki, a także piaski, kotki, koszyczki itp. Ostatnio w świetlicy Domu Weterana odbyła się wystawa tych prac, a najlepsze nagrodzone zostały specjalnymi upominkami. (wj)

UKF; 17.40 Czas zadumy — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 „Elżbieta królowa Anglii”; 19.50 „Właściwy moment” — pow.; 20 Konsonanse i dysonanse; 20.40 „Księga dżungli” zespołu Weather Report; 20.50 Literatura śpiewana; 21.15 Wielki pianista Władimir Horowitz; 22.08 Śpiewa Oscar Peterson; 22.15 „Wielkie wygrane” — powieść; 22.45 Swing na ork.; 23 Wiersze poetów NRD; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Ewa Bem.

WIADOMOŚCI: 5. 7. 8. 15. 17. 19.30.  
PROGRAM IV: 6.45 RadioExpress; 14.23 Teatr Polskiego Radia — Wybierny Premier Roku 1975; 16 Wiadomości; 16.05 Polscy instrumentalni ludowi; 16.20 Wschodnia Rodzina; 16.40 Z cyklu: Po stawy i działania — komentarz K. Kolanowskiego; 16.50 RadioExpress; 17 Mały recital; 17.15 Aud. społ. W. Gósczyńskiego; 17.25 Program stereof. — Muzyka popularna; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Pozn. Chór Chłopięcy p/d J. Kurczewskiego; 18.25 „Naukowcy — rolnikom; 18.40 „W trosce o słowo i treść”; 19 „Kulisy historii” — Janosik — hetman zbrojnik; 19.15 Język angielski; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.15 „Rozmowy o książkach”; 22.5 Im presje jazzowe.

## TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Język polski — 1. 11 — Reprezentanci

## Dla uczniów województwa poznańskiego

# Turystyczne i poznawcze walory zimowych wakacji

W najbliższym czasie w szkołach, w osiedlach mieszkaniowych i w zakładach pracy pojawiają się afisze informujące o możliwościach spędzenia zimowego wypoczynku przez dzieci i młodzież w miejscach zamieszkania. Nie wszystkie bowiem dzieci wyjadą na zimowiska. Niemniej z atrakcyjnym spędzeniem czasu ferii zimowych nie powinno być kłopotu.

Zróznicowane terminy i wydłużony okres przerwy wakacyjnej — dla uczniów szkół podstawowych od 19 do 31 stycznia, a dla uczniów szkół ponadpodstawowych od 2 do 14 lutego 1976 r. — pozwala na opracowanie odrębnych programów dostosowanych do zainteresowań młodzieży i starszej młodzieży. W Poznaniu powołano sztab „Akcji Zima”. W jego skład weszli m. in. przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania, które jest zarazem głównym koordynatorem akcji, przedstawiciele ZHP, TPD, WRZZ, Pałacu Kultury, TKKF, Wojewódzkiego Związku Spółdzielczych Mieszkaniowców.

Każdy z programów zimowego wypoczynku ma dwa warianty — na piękną śnieżną pogodę i na nie pogodę. Wojewódzka Federacja Sportu udostępni młodzieży wszystkie swoje obiekty. Na Woli organizowane będą kuligi dla naj-

młodszych i jazda konna dla starszych. Zostaną zorganizowane „ścieżki zdrowia”, lodo-wiska, ogniska, biwaki, wycieczki całonocne (m. in. w Osowej Górze). Poznańskie kryte pływalnie zadeklarowały go-towość nauki pływania dla wszystkich chętnych. Czynne będą kluby i świetlice, sale gimnastyczne. W hali targowej nr 2 usytuowane zostanie centrum kulturalno-rekreacyjne. Odbywać się tam będą zabawy, gry zespołowe, imprezy sportowe. Dla starszych w lutym uruchomi się w hali dyskotekę i strzelnicę. W hali targowej występować będą też młodzieżowe zespoły artystyczne. Uczestnicy zimowych wakacji będą mieli zapewnione posiłki. W każdym osiedlu przynajmniej jedna ze szkół będzie miejscem zorganizowanej zabawy pod opieką instruktorów (tam też zapewni się dzieciom ciepłe posiłki). W sumie w mieście będzie 35 pól kolonii. W kinach „Apollo”, „Muza”, w Teatrze Lalki i Aktora przygotowuje się specjalne seanse i przedstawienia. Bogaty, urozmaicony program czeka najmłodszych i starszych uczniów w Pałacu Kultury.

„Poznajmy się” — takie hasło nosić będzie nowa akcja, której celem jest wzajemne poznanie, zacieśnienie przyjacielskich kontaktów uczniów poznańskich z ich kolegami z gminnych szkół zbiorczych. W ramach tej akcji dzieci z miasta będą wyjeżdżali na cały dzień na wieś, a podejmujący ich koleżanki i koledzy złożą im potem rewizytę w mieście. Wyjazd na wieś stanowi też będą okazję do rozpoznania terenu na obóz w czasie letnich wakacji. Niezależnie od jednodziennych pobytów w mieście

w 20 szkołach w Poznaniu zorganizuje się 2-tygodniowe kolonie dla dzieci wiejskich.

Organizatorzy zimowych wakacji dokładają starań aby zapewnić różnorodne formy wypoczynku przede wszystkim w miejscu zamieszkania dziecka aby pracujący rodzice mogli być spokojni o to, jak ich pociechy spędzają wolny czas.

Nie znaczy to jednak, że nie organizuje się obozów poza miejscem zamieszkania. Do Gniezna i Puszczykowa na obozy sportowe wyjedzie 300 dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych i średnich. W Pniewach wypoczywać będą młodzieżowi organizatorzy turystyki. Wybrano już miejsca zimowisk w górach, na które młodzież wyjeżdżać będzie specjalnymi pociągami. Zakłady pracy ponadto organizują wczas dla półtora tysiąca swoich pracowników.

W styczniu w hali widowiskowej „Arena” zainaugurują ne zostaną zimowe wakacje dla 60 tysięcy dzieci. Ich ry-sunkowym symbolem będzie śnieżynka, ona też będzie zdobiła wszystkie proporzyczki i emblematy. (bg)

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”

zatrudni:  
▲ absolwentkę wyższej uczelni,  
▲ księgową,  
▲ korektorkę,  
▲ gońca.  
Zgłoszenia w Sekcji Kadr — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 16.

## Konkurs „Bądźmy zdrowi”

# Podziękowanie i nagrody dla nauczycieli

Dzisiaj zamieszczamy ostatnią notatkę o przebiegu ubiegłorocznego XIII Konkursu „Bądźmy zdrowi”, zorganizowanego z okazji Dni Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc przez Zarząd Okręgowy Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, wojewódzkie zarządy PCK oraz Społecznego Komitetu Przeciwdziałania Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu — Miasto oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Rozłoszaliśmy nagrody — prawdopodobnie wszystkie dotarli już do wyróżnionych — i przystąpiliśmy do przygotowania XIV konkursu. Pozostała nam jeszcze jedna miła formalność: podziękowania tym nauczycielom, którzy walczyli przyczynili się do sukcesu propagandowego konkursu rysunkowego, a także zakomunikowania, którzy nauczyciele otrzymali wyróżnienia zapowiedziane w regulaminie. Bony premiiw PKO po 250 zł otrzymują: Jerzy Godlewski, szkoła Krzyż; Maria Jurga, szkoła nr 2 Kościan; Irena Pomybalska, szkoła Gostów; Lidia Pojasek, szkoła Wronki; Bogumiła Osztynowicz, szkoła Luboń; Zofia Janicka, szkoła Cień Zaborny; Stefania Małecka, szkoła nr 3 Poznań; Maria Kowalczyk, szkoła Dobrzyca; Alicja Witte, szkoła Pobiedziska; Czesława Binczarska, szkoła Pniew. Poza tym Zarząd Wojewódzki PCK w Poznaniu biorąc pod uwagę wielki wkład nauczycieli ufundował 20 wyróżnień. Są to bony książkowe po 100 zł, a otrzymują je: Bogdan Frankowski, szkoła nr 4 Poznań; Z. Wagner, szkoła nr 25 Poznań; Grażyna Kasowska, szkoła nr

84 Poznań; Marianna Radomska, szkoła nr 20 Poznań; Grażyna Piątka, szkoła nr 1 Gostyń; Irena Kucman, szkoła nr 1 Zbąszyń; Krystyna Sitkiewicz, szkoła Bukowiec Górny; Roman Skotarczak, szkoła Kąkolewo; Wanda Hausmann, szkoła nr 3 Ostrów; Krystyna Melcer, szkoła nr 7 Ostrów; Maria Świś, szkoła nr 5 Poznań; Krystyna Kalcewicz, szkoła Pałędzie; Krystyna Hałas, szkoła nr 3 Konin; Danuta Libner, szkoła nr 2 Kórnik; Elżbieta Twardowska, szkoła Krobica; Tadeusz Wyszkiewicz, szkoła Komorniki; Halina Zjeżdżalka, szkoła Pyzdry; Anna Kaszkowiak, szkoła nr 3 Szamotuły; Józef Maj, szkoła Zbiersk; Helena Witosławska, szkoła nr 3 Chodzież. Wszystkie wyróżnienia wysłano pocztą.

Jednocześnie redakcja pragnie serdecznie podziękować sekretarzowi Zarządu Okręgowego Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc — Henrykowi Konieckiemu, za duży wkład pracy w organizowaniu wszystkich dotychczasowych trzynastu konkursów. (jk)

## NAGRODY DLA DZIECI

Publikujemy ostatnią listę dzieci nagrodzonych w konkursie „Bądźmy zdrowi”. Bony książkowe 40-złotowe otrzymują: Paweł Przywecki, Mariusz Wieczorek — Poznań.

Bony książkowe 30-złotowe otrzymują: Dariusz Frackowiak, Jarosław Piątkowski, Rafał Tabaczyński, Hanna Kaczmarek, Andrzej Zaremba, Leszek Nowaczyk, Beata Kurosińska, Elżbieta Przeżożna, Ewelina Wawrzyniak